DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 248. Piątek, 28 Października (9 Listopada). 1866 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących po Świętach uroczystych i Niedzielach. – Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach. — Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12.—Artykuły nadsyłane do zamieszczania w Dzienniku nie zwracają się. — We wszystkiem co dotycze Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 3.

Prenumerata w Warszawie rocznie rs. 8. — Półrocznie rs. 4. — Kwartalnie rs. 2. — Miesięcznie kop. 67. — Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się.—Numer pojedynczy kop. 5. — Za odnoszenie do domu opłaca się miesięcznie kop. 5. — Na prowincji na stacjach Pocztowych w Królestwie i Cesarstwie Rocznie rs. 9 kop. 20. Półrocznie rs. 4 kop. 60. Kwartalnie rs. 2 kop. 30. Miesięcznie kop. 80. — Za przesyłkę w kopertach kwartalnie dopłaca się rs. 1.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, 27 Października (8 Listopada).

NAJWYŻSZY MANIFEST.

(Ciąg dalszy, patrz Nr. 246 i 247).

14) Gminy i okręgi miejskie i wiejskie, pragnące odbyć powinność rekrucką przez najem zastępców, mogą to dopełnić z własnej decyzji, bez oddzielnego w myśl art. 355 ust. rekr. upoważnienia i zastrzeżonych w art. 358 tejże ustawy ograniczeń, to jest, od gmin mogą iść do służby wszelkie osoby, z jakiegobądź miasta, gubernji lub stanu pochodzące, skoro dopełnią dalsze warunki ustawy rekruckiej. 15) Wszystkim osobom stanu miejskiego i wiejskiego, jakoteż gminom, ulegającym powinności rekruckiej, służy prawo nabywania kwitów rekruckich, sprzedawanych ze skarbu. Przy takiem nabywaniu gmina uważana będzie za osobę, a gdyby ilość nabywców przewyższała ilość sprzedawanych kwitów, w takim razie, w myśl ustępu 4 art. 475 ust. rekr. sprzedaż kwitów odbywa się przez losowanie. Nabywanie zaś kwitów od osób prywatnych dozwala się gminom bez przeszkody, skoro sprzedający mocen jest rozrządzać kwitem, chociażby on, podług art. 524 tejże ustawy, nie pochodził z tej gubernji i z tego stanu, do którego należy gmina, nabywająca kwit. 16) Art. 499 ust. rekr., wymagający po ogłoszeniu manifestu składania wszelkich kwitów rekruckich i wymiany tychże na kontr-kwity – znosi się. Gdyby zaś niektóre złożone do zaliczenia kwity w ogłoszonym poborze nie były zaliczone, takowe mają być zwrócone właścicielom w oryginale za rewersem, dla zaprodukowania w następnych poborach, gdy zajdzie potrzeba. 17) Art. 292 ustawy rekruckiej, względem strzyżenia głów i golenia bród rekrutom w urzędzie rekruckim, stosowany być ma tylko do oddawanych do służby wojskowej za zbiegostwo, umyślne zadanie sobie kalectwa lub inne występki, którzy, podług tegoż artykułu mają golony przód głowy; a stawianych w urzędzie rekruckim do poboru, skoro po zrewidowaniu okażą się zdatnymi do służby wojskowej, prezydujący w urzędzie ogłasza za przyjętych, poczem ciż, bez strzyżenia i golenia w urzędzie rekruckim, w takim stanie w jakim przyszli, oddawani będą odbiorcy wojskowemu, po sporządzeniu ich rysopisu, stosownie do ustawy rekruckiej. 18) Art. 295 ust. rekr., względem golenia tyłu głowy nieprzyjętych rekrutów—znosi się. 19) Uchyla się także zastrzeżony w art.: 361, 473, 529, 1261, 1262 i 1273 ustawy rekr. zakaz małakanom, duchoborcom, obrazoborcom, wyznawcom judaizmu, rzezańcom i wszelkim sektarzom, tudzież żydom, zabraniający wynajmowania od siebie zastępców, nienależących do ich sekty lub wyznania, oraz nabywania kwitów rekruckich, na takich ludzi wydanych, a dozwala się wszelkim sektarzom i żydom nabywać kwity rekruckie i najmować zastępców narówni z innemi. 20) Gubernja Stawropolska, w odbywaniu powinności rekruckiej, zrównaną zostaje z innemi gubernjami rosyjskiemi, odbywającemi takową powinność w naturze. 21) Delegowani do urzędów rekruckich lekarze dla przyjmowania rekrutów, stosować się winni do Najwyżej zatwierdzonych 20-go sierpnia 1863 roku tymczasowych instrukcij w tej mierze. 22) Na zasadzie art. 201 ust. rek. liczba zapasowych, stawianych na miejsce poboru, ma być nie większą od połowy ogólnej liczby rekrutów, należących się z okręgu, jeżeli z tego okręgu przypada więcej niż trzech rekrutów; na trzech zaś rekrutów dozwala się stawić dwóch zapasowych, a na jednego rekruta jednego zapasowego. 23) W wyjaśnieniu uwagi do art. 764, i art. 969 ust. rek., gubernatorowie upoważnieni są do udzielania kolejnym i losowym spisowym powołanym do poboru przedłużenia terminu, jeżeli tego zażądają, z takiem rozrachowaniem, aby pozostający po upływie onego czas, stosownie do miejscowych środków komunikacji, był dostateczny dla stawienia się w urzędzie rekruckim na początku poboru. 24) Nieobecni w właściwych okręgach rekruckich za legalnemi paszportami spisowi, będący na kolei lub pod losowaniem, jeżeli dla jakich wad lub słabości ciała uważają się za niezdatnych do służby wojskowej, mają prawo, w ciągu sześciu tygodni od ogłoszenia manifestu o poborze, udać się do najbliższego od miejsca zamieszkania swego urzędu rekruckiego o zrewidowanie ich, czy są zdatni do służby wojskowej. Gdyby po odbytej rewizji uznani byli za niezdatnych, urząd rekrucki wyda im na papierze zwyczajnym świadectwo z wyrażeniem powodów niezdatności; zyskujący takie świadectwo, zamiast osobistego stawienia się, może złożyć je właściwemu urzędowi rekruckiemu na początku poboru. Na tychże zasadach dozwala się dopełniać rewizję w urzędach rekruckich obecnych miejscowych spisowych kolejnych i loso wych, na własne ich żądanie, i gdyby ciż okazali się niezdatnymi do służby wojskowej, mogą mieć bez przeszkody udzielone sobie pasporta na wyjazd.

(*d. c. n.*)

Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem, podaje do powszechnej wiadomości, iż wynagrodzenia likwidacyjne: w ilości rs. 6,429 kop. 99, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 26 Października (7 Listopada r. b. Rudolfowi *Kirsztejn*, właścicielowi dóbr Strzyżewo, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Łowickim, Gminie Chodaków, wysłane zostało do Kasy Powiatu Warszawskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 293 kop. 33, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 26 Października (7 Listopada) r. b. Konstantemu *Szeliskiemu*, właścicielowi dóbr Gawłowo, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Łowickim, Gminie Chodaków, wysłane zostało do Kasy Powiatu Warszawskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 6,199 kop. 56, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 26 Października (7 Listopada) r. b. Konstantemu *Chewel*, właścicielowi dóbr Bronno i Borów, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Łęczyckim, Gminie Borki, wysłane zostało do Kasy Powiatu Warszawskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 4,898 kop. 91, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 26 Października (7 Listopada) r. b. Witoldowi *Klimkiewiczowi*, właścicielowi dóbr Szczytno, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Łowickim, Gminie Chodaków, wysłane zostało do Kasy Powiatu Warszawskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 10,158 kop. 1, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 26 Października (7 Listopada) r. b. Hrabinie Celestynie *Tarło*, właścicielce dóbr Dobranice, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Piotrkowskim, Gminach Ręczna i Trzenica, wysłąne zostało do Kasy Powiatu Kaliskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 4,859 kop. 33, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 26 Października (7 Listopada) r. b. Władysławowi *Świeprawskiemu*, właścicielowi dóbr Pągowiec, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Sandomierskim, Gminie Rębów, wysłane zostało do Kasy Powiatu Radomskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 5,171 kop. 96, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 26 Października (7 Listopada) r. b. Konstantemu *Guzińskiemu*, właścicielowi dóbr Wroczyny, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Gostyńskim, Gminie Wroczyny, wysłane zostało do Kasy Powiatu Warszawskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 580 kop. 49, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 26 Października (7 Listopada) r. b. Adolfowi *Litwińskiemu*, właścicielowi dóbr Krajewo-Korytki, położonych w Gubernji Augustowskiej, Powiecie Łomżyńskim, Gminie Zambrów, wysłane zostało do Kasy Powiatu Łomżyńskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 11,163 kop. 83, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 26 Października (7 Listopada) r. b. Ksaweremu *Holewińskiemu*, właścicielowi dóbr Łowcza, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Krasnostawskim, Gminie Bukowa-wielka, wysłane zostało do Kasy Powiatu Lubelskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 334 kop. 50, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 26 Października (7 Listopada) r. b. Michałowi *Nowackiemu*, właścicielowi dóbr Skibice, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Włocławskim, Gminie Smiłowice, wysłane zostało do Kasy Powiatu Warszawskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 34,755 kop. 50, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 26 Października (7 Listopada) r. b. Księciu Aleksandrowi *Druckiemu-Lubeckiemu*, właścicielowi dóbr Sadowie, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Opatowskim, Gminach Sadowie i Bodzechów, wysłane zostało do Kasy Powiatu Radomskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 15,003 k. 47, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 26 Października (7 Listopada) r. b. Szymonowi *Olszewskiemu*, właścicielowi dóbr Niewiadów, położonych w Gubernji Warszawskiej Powiecie Rawskim, Gminie Ciosna, wysłane zostało do Kasy Powiatu Warszawskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 373 kop. 94, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 26 Października (7 Listopada) r. b. nieletniemu Hipolitowi *Nęckiemu*, właścicielowi dóbr Sikucin, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Sieradzkim, Gminie Starostwo-Szadek, wysłane zostało do Kasy Powiatu Kaliskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 288, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 26 Października (7 Listopada) r. b. Ottonowi *Bertram*, właścicielowi dóbr Łania, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Włocławskim, Gminie Pyszkowo, wysłane zostało do Kasy Powiatu Warszawskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 15,023 kop. 35, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 26 Października (5 Listopada) r. b. Jerzemu *Feza*, właścicielowi dóbr donacyjnych Sielec, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Płockim, Gminie Sielec, wysłane zostało do Kasy Powiatu Płockiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 133,543 kop. 78, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 26 Października (7 Listopada) r. b. Feliksowi *Sobańskiemu*, właścicielowi dóbr Guzów, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Łowickim, Gminie Guzów, wysłane zostało do Kasy Powiatu Warszawskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 1,062 kop. 23, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 26 Października (7 Listopada) r. b. Telesforowi *Kowalewskiemu*, właścicielowi dóbr Łabędź, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Kaliskim, Gminie Batochów, wysłane zostało do Kasy Powiatu Kaliskiego, celem wypłaty komu należy.

Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych, — Na zasadzie odezwy Konsulatu Jeneralnego Ce-

sarsko-Królewsko-Austrjackiego, Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych podaje do wiadomości powszechnej, że z powodu okazania się na nowo w niektórych gubernjach Królestwa Polskiego zarazy księgosuszu, Komisja Namiestnicza w Krakowie, cofnęła wydane przez siebie pozwolenie sprowadzania w partjach bydła rogatego z Gubernji Lubelskiej do Galicji, a natomiast wydała zarządzenie, aby do czasu uśmierzenia rzeczonej zarazy wzbronionem było sprowadzanie z Królestwa Polskiego do Galicji nie tylko bydła rogatego i owiec, lecz także surowych produktów bydlęcych.

Bank Polski podaje do publicznej wiadomości, że w wykonaniu Instrukcji z dnia 30 Grudnia (11 Stycznia) 183⁷/₈ r. i 2 (14) Października 1845 r. przepisujących sposób i termin losowania Certyfikatów lit. A. w zamian za złożone w Komisji Umorzenia Długu Krajowego Obligacje Cząstkowe z pożyczki 150-cio milionowej wystawionych, odbędzie się w Banku Polskim w d. 31 Października (12 Listopada) r. b. poczynając od godziny 10 z rana, w obecności Komisji Umorzenia Długu Krajowego i Delegowanych z Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, włożenie do koła kartek z numerami do Certyfikatów lit. A należącemi, i samo losowanie.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa,

27 Października (8 Listopada)

Zapowiedziana wielka rewja wojsk w Paryżu, o której wspominaliśmy wczoraj, odbyła się, jak donoszą dzienniki, 5-go bież. m., a cesarz Napoleon był na niej obecny konno. Musiał się jednak tem utrudzić, gdyż także na ten dzień zwołane posiedzenie pod jego prezydencją komisji do reorganizacji systemu wojskowego zostało, jak donosi *Patrie*, odroczone do dnia następnego. Jeden projekt w tym przedmiocie wygotował p. Rouher, i takowy mocno jest popierany przez marszałka Mac-Mahon. Za podstawę, nie służy mu obowiązek powszechny służby wojskowej, ponieważ ta zasada systemu pruskiego, nie odpowiada zwyczajom i charakterowi ludu francuzkiego. Projekt p. Rouher opierając się na *Idées Napoléoniennes*, ma na celu znaczne powiększenie sił zbrojnych na wypadek potrzeby. Według innego projektu, przedłożonego komisji, wszyscy francuzi od 20-go do 35 roku życia, byliby wcieleni do armji, tylko podział ich na kategorje byłby inny niż w Prusach. W każdym razie wykupywanie się od służby wojskowej ma być zniesione. *Moniteur de l'armée* roztrząsając rozumowania i wiadomości dzienników o reorganizacji systemu wojskowego, ze swej strony dodaje, że gwardja narodowa wyłącznie będzie stanowiła rezerwę, ale przed rezerwą trzeba myśleć o armji i dla tego nie można przypuszczać, aby cyfra czynnej armji, wynosząca 400,000, była zmniejszona. Zadaniem komisji będzie uorganizowanie, dającej się łatwiej użyć, liczniejszej i lepiej wyćwiczonej rezerwy niż obecna. W skutku tego budżet wydziału wojny nie zostanie zmniejszony; przeciwnie, w widokach bezpieczeństwa i honoru państwa, trzeba będzie ponieść większe na ten przedmiot ofiary.

Artykuł *Wiener Abendpost*, którego treść telegrafem nadesłaną podaliśmy, wspomniał o wprowadzeniu w Austrji ogólnego obowiązku służby wojskowej; idzie tylko o to, czy da się to z powodu miejscowych stosunków urzeczywistnić. W niektórych prowincjach, jak naprzykład w Węgrzech, gdzie do 1848 r. istniał tylko wolny werbunek, wprowadzenie tego obowiązku napotka wielkie trudności, a zmiana systemu awansów, wywoła niezadowolnienie w kole oficerów, przyzwyczajonych do zasady awansowania po starszeństwie. Dopiero nowa generacja mogłaby przyzwyczaić się do nowych warunków; w teraźniejszej, reformy rządu tak mało znajdą pochwał, jak spotkał nowy program gabinetu, z którego wiedeńskie dzienniki wszystkich odcieni są niezadowolnione, a mianowicie z przeważnego znaczenia nadanego sejmowi węgierskiemu.

Wszystkie państwa zajmują się teraz reorganizacją systemu wojskowego, która też ma stanowić przedmiot roztrząsań duńskiego sejmu.

Korespondencje florenckie zajmują się tem co się stanie we Włoszech w grudniu, po odwołaniu wojsk francuzkich z Rzymu. We Włoszech panuje powszechne przekonanie, że zaraz po tem władza świecka papieży upadnie, a chociaż klerykalni zrobią z tego powodu wrzawę na całym półwyspie, to wszelako liczba stronników świeckiej władzy nie jest tak wielka, aby zdołała wywołać zapał dla stolicy apostolskiej jak niegdyś; a zarzuty i gniew przeciwko obu państwom, które zawarły konwencję wrześniową, pozostaną bez skutku. Nie można też spodziewać się wmięszania jakiego obcego państwa, jakkolwiek klerykalna prasa włoska takowe przewiduje; są to ostatnie wysilenia stronnictwa, które ciągle jest zwyciężane. Kiedy klerykalne dzienniki hiszpańskie, protestują przeciwko przesiedleniu się ojca św. na wyspę Maltę, zapewniając, że Hiszpanja będzie dla niego drugą ojczyzną, z drugiej strony zwracają uwagę na to, że w obec wzburzonego stanu Hiszpanji, papież mniej byłby bezpiecznym w Toledo lub Madrycie, niż w Rzymie. Z tego powodu sądzą, że nawet po utracie świeckiej władzy pozostanie w Rzymie, tem bardziej, że większa część kardynałów, będąca pochodzenia włoskiego, w każdym razie będzie przekładała swe pałace w wiekuistem mieście, nad zajazdy na w. Malcie i hiszpańskie oberże. Rząd włoski wydał dekret uznający prowincje wenecką i mantuańską za części państwa włoskiego.

Wiadomości z wyspy Kandji, ciągle jednakowo są sprzeczne, stosownie do źródła, z którego pochodzą. Kiedy z Konstantynopolu doniesiono o wielkiem zwycięztwie nad powstańcami i przewidywano stanowcze ich poddanie się, doniesienia z Aten z tejże daty utrzymują, że w bitwie pod Krissa walczyło tylko 1,000 kandjotów przeciwko 15,000 turków, i po uporczywem uporze cofnęło się do Sphakji, o wzięciu której nawet raporta tureckie nie donosiły. Według tychże doniesień należało się spodziewać wkrótce ponowienia walki.

Dzienniki francuzkie donoszą o śmierci świeckiego cesarza japońskiego, tajkuna, wybór następcy którego jeszcze nie nastąpił.

Zwracamy uwagę czytelników naszych na zamieszczone poniżej korespondencje ze Lwowa i Zurichu.

Wiadomości telegraficzne.

* *Paryż, 6 listopada. Monitor armji*, zastanawiając się nad kombinacjami dziennikarskiemi w przedmiocie reorganizacji armji, powiada, że gwardja narodowa nia będzie nigdy niczem innem jak tylko rezerwą. Przedewszystkiem należy mieć wprzód armję niż rezerwy. Skład czynny armji w wysokości 400,000 ludzi na stopie pokoju, nie zostanie przeto zmniejszony. Zadanie prac komisji reorganizacyjnej zależeć będzie na wynalezieniu środków do utworzenia zawsze gotowej, znaczniejszej pod względem liczebnym i lepiej wyćwiczonej rezerwy, niż ta którą Francja ma obecnie. Podobna organizacja nie pozwoli na żadne redukcje w budżecie wydziału wojny, lecz przeciwnie, zniewoli ona do niektórych ofiar, niezbędnych dla zapewnienia honoru i bezpieczeństwa kraju. (*Wolffs T. B.*)

* *Wiedeń, 6 listopada.* Artykuł dziennika *Wien. Abp.* o położeniu finansowem dowodzi niezbędności komisji obligów państwa i powiada: Jak najściślejsze przestrzeganie maximum normy, ustanowionej patentem cesarskim z 20-go września, jest najbliższym i koniecznym obowiązkiem zarządu finansowego. Obniżaniu się waluty położony zostanie koniec wówczas, gdy utrwali się przekonanie, że niema się czego obawiać puszczania w obieg niezliczonej ilości pieniędzy papierowych. *Wien. Abp.* wskazuje, jako najbliższe zadanie rządu, zastosowanie wydatków państwa do rzeczywistych, rozrządzalnych dochodów skarbu, zwiększenie dochodów państwa przez spotęgowanie możności ponoszenia ciężarów podatkowych, zmniejszenie wydatków państwa za pomocą uproszczenia manipulacji w administracji cywilnej, tudzież za pomocą reform przy redukcji wydatków militarnych. Dokonywane są w tym względzie rozległe prace. (*Tamże.*)

* *Londyn, 6 listopada. Times* znajduje, że nota okólnikowa barona Beusta jest szczerym manifestem pokojowym i wynurza przekonanie, że przymierze prusko-austrjackie będzie w przyszłości możebniejsze niż przymierze prusko-ruskie. — Lord Russell, bawiący na teraz w górnych Włoszech, odłożył na potem swą podróż do Rzymu. (*Tamże.*)

* *Florencja, 5 listopada. Gazzetta uffiziale* ogłasza dwa dekreta królewskie, z których jeden uznaje prowincje wenecjańską i mantuańską za nierozdzielne części królestwa włoskiego, drugi zaś obejmuje nominacje 16-u senatorów z Wenecjańskiego. (*Tamże.*)

* *Berlin, 6 listopada. N. Preus. Z.* donosi, że kró saski przybędzie za kilka dni do Berlina. (*Tamże.*)

* *Drezno, 6 listopada.* W artykule *Dresd. Jour.* powiedziano urzędownie, że król saski wykona wiernie i bezwarunkowo wszystkie zobowiązania, których podjął się z mocy traktatów pokoju, i że monarcha wzywa wszystkich tych, którzy są do niego wiernie przywiązani, ażeby użyczyli mu swej pomocy w jego nowych obowiązkach. (*Tamże.*)

* *Hanower, 6-go listopada.* W zbiorze praw ogłoszony został rozkaz z gabinetu królewskiego w przedmiocie wprowadzenia ogólnego obowiązku co do służby wojskowej i wykonywania przepisów w tym względzie obowiązujących. (*Tamże.*)

* *Bukareszt, 5-go listopada.* Książę Karol przedsięweźmie we czwartek podróż po kraju, przyczem zwiedzi Galacz i Brailę. Prezes ministrów i minister skarbu udają się do Multan. (*Tamże.*)

* *Bukareszt, 6-go listopada. Monitor* donosi: Wzbroniono prefektom i podprefektom wszelkiego wpływania na przyszłe wybory. Cofnięto domowi Salamanca koncesję budowy drogi żelaznej multańskiej, z powodu nie wywiązania się przez ten dom z obowiązków objętych kontraktem. (*Tamże.*)

* *Peszt, 5-go listopada.* W sferach politycznych panuje wielkie ożywienie. Spodziewane są co chwila znaczne koncesje. Obiega lista ministrów, obejmująca same tylko nazwiska ze stronnictwa Deaka. (*Die Presse.*)

* *Peszt, 5-go listopada.* Franciszek Deak przybył tu. (*Tamże.*)

* *Nowy-Jork, 27-go października.* Jenerał Sheridan polecił komendantowi miasta Brovesville, ażeby udzielał Juarezowi szczere poparcie, jako jedyny środek trwałego polepszenia sytuacji nad Rio-Grande. Juarez pozostaje nadal uznanym głową rządu liberalnego; Stany Zjednoczone nie ścierpią żadnego pogwałcenia prawa o neutralności przez stronnictwa imperjalistowskie Ortegi i Santa-Anny. Municypalność i stowarzyszenie demokratyczne Nowego-Jorku zaprotestowały energicznie przeciw wyrokowi skazującemu fenjenów w Kanadzie na karę śmierci i domagają się interwencji rządu na korzyść fenjenów. Proces p. Jeffersona Davisa odłożony został do wiosny. (*Wolffs T. B.*)

* *Igława, 5 listopada.* Cesarz przybył tu dotąd o godz. 5 wieczorem, zabawiwszy krótki czas w Jenikowie i w Brodach niemieckich. (*Corr. Bür.*)

* *Londyn, 6 listopada.* Papież miał oświadczyć, że w razie potrzeby odjedzie do Hiszpanji, a nie do Malty. (*Tamże*).

* (Rentz w Petersburgu). *Gołos* pisze: Dnia 22 października (3 listopada) miało miejsce oddawna oczekiwane otwarcie w Petersburgu cyrku p. Edwarda Rentza, który zyskał w całej Europie głośne pochwały. Jakkolwiek publiczność petersburgska, właśnie z powodu tej europejskiej znakomitości cyrku p. Rentza, spodziewała się po nim czegoś nadzwyczajnego, pomimo to oczekiwaniom jej stało się, rzec można, więcej niż zadosyć. Powiemy śmiało: takiego cyrku Petersburg nigdy jeszcze nie widział. P. Rentz zaćmił, od pierwszego przedstawienia, dobre imię, jakie pozostawił po sobie w Petersburgu cyrk W. Carré. Nowy cyrk można nazwać śmiało *wspaniałym* pod wszystkiemi względami. Ani jedne, chociażby najmniejsze miejsce, nie pozostało na tem pierwszem przedstawieniu niezajętem. Znaczna liczba osób zmuszona była wrócić do domu, nie znalazłszy nawet możności przypatrywać się widowisku chociażby stojąc u drzwi. Pełne zapału oklaski i okrzyki „bravo" nie umilkały przez cały wieczór. Pierwsze przedstawienie w cyrku p. Rentza zaszczycone było obecnością Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Mikołaja Mikołajewicza starszego i Jego Cesarskiej Wysokości Księcia

Piotra Georgowicza Oldenburgskiego z synem. Dostojne osoby raczyły zabawić na przedstawieniu do samego końca i wynurzały niejednokrotnie podczas widowiska, swe zadowolenie.

* (Tragiczny wypadek w powiecie słonimskim). *Wil. Wiest.* opisuje następujący smutny wypadek, jaki miał miejsce w powiecie słonimskim, w lasach właścicielki Karatyszewskiej, z 2-o na 3 września o godzinie 3 z rana: Dwóch włościan mysliwych, Jan Pankowicz i Adam Paszkiewicz, umówili się polować na łosiów, zaopatrzyli się w strzelby i wzięli z sobą znajomego, umiejącego „wabić" (za pomocą pięści i ust zwabiać łosia rykiem podobnym do ryku samicy). Wyszli oni wieczorem 2 września, a po wejściu do lasu, ów znajomy począł wabić, i zaraz w pewnej odległości dał się słyszeć odpowiedni głos. Pewni będąc, że tylko sami znajdują się w lesie, przy zupełnem podobieństwie odgłosu z naturalnym rykiem łosia, nie powątpiewali, że odgłos ten rzeczywiście pochodzi od łosia. Sądząc, że lepiej będzie rozpocząć polowanie nad rankiem, myśliwi rozniecili ogień i położyli się spać. Obudziwszy się o o godzinie 2-ej, kiedy jeszcze było ciemno, rozeszli się na stanowiska i znajomy począł wabić. Znowu dał się słyszeć takiż sam jak z wieczora odgłos; poczem może w pół godziny Paszkiewicz posłyszał strzał, a następnie łoskot zbliżających się ku niemu nie równych kroków, i szelest suchych gałęzi. Sądząc, że to łoś, postrzelony lub nastraszony wystrzałem, Paszkiewicz strzelił na oślep (gdyż było prawie zupełnie ciemno), w kierunku do zbliżających się kroków; w tem z przerażeniem posłyszał bolesny krzyk swego kolegi: „tyś mnie zabił, a i ja kogoś tu zabiłem." Nazajutrz niedaleko od trupa Pankowicza, znaleziono trupa włościanina Mateusza Raube. Pokazało się, że i Raube, z innej wsi, także wyszedł polować na łosie i także wziął z sobą znajomego umiejącego wabić, który to i odzywał się tak doskonale, że nawet myśliwi nie mogli rozpoznać udanego od prawdziwego ryku łosia. Za odpowiednim rykiem, poszedł Pankowicz opuściwszy swe stanowisko. Pankowicz pewnie strzelił do Raubego, biorąc go za łosia, a zbliżywszy się i postrzegłszy straszną swą pomyłkę, pospieszył do swego kolegi Paszkiewicza, który wziąwszy go za łosia, także strzelił.

---

* (Alokucja papiezka). *Rus. Inw.* w artykule wstępnym pisze pomiędzy innemi: „Papież, przed opuszczeniem wiecznego miasta, jeszcze raz wyciągnął rękę, zkąd wypadły gromy Watykanu. Przeciwko komu nie grzmiały te gromy i jak mizerne było, sprawione przez nie wrażenie! Nie tak dawno Pius IX wyrzucał całej Europie pokorność, zjaką hołduje ideom cywilizacji i postępu; skandal był tak wielki, że nawet gorliwi katolicy nie mogli ukryć swego zmartwienia. Teraz za przedmiot swych napaści obrał papież Włochy i Rosję. Jeżeli mu wierzyć, wszędzie gdziekolwiek zwróci się wzrok, panuje nieprawda i gwałt, wyjątek stanowi tylko Rzym, ale jakby umyślnie i Rzym tylko myśli o tem jakby pozbyć się papieża: położenie zaprawdę tragiczne! Poczekamy na tekst alokucji, dla powiedzenia kilku słów o tym nowym utworze rzymskiego arcykapłana, który na starość zdecydował się zostać posłusznem narzędziem polskiej intrygi. Związek polonizmu z władzą papiezką nie przedstawia nic niezwykłego: około Piusa IX powstaje państwo nowe, pełne sił i życia, a on nie znajduje dla niego nic prócz klątw; przeciwnie władza papiezka szuka sobie podpory w sprawie przeżytej, która ostatecznie skazana jest na śmierć i przez to samo wymownie świadczy, że dla niej samej nie ma miejsca na tym świecie.... Rozumiemy że słabość i nieszczęście ma prawo do poszanowania, ale nie można im odmawiać tego poszanowania tylko do tego czasu, dopóki same nie zapominają o swej godności. Pius IX nie chce wcale pamiętać o tej regule. Ze słabości swej korzysta tylko po to, ażeby poniewierać wszystkiemi i obrażać wszystkich, kto się z nim nie zgadza, a nie zgadza się z nim cały świat. Do końca zachował wiarę w swą nieomylność i uważa całą ludzkość za zbłąkaną z drogi tylko dla tego, że nie trzyma się zasad, które przygotowały jego zgubę; w tym względzie ma wiele wspólnego z polakami, którzy gotowi są winić każdego o swe nieszczęścia, ale tylko nie samych siebie. Lecz wszystko ma swoją miarę: nieprzyzwoitość napaści rzymskiego arcykapłana doszło do tego stopnia, że trudno pozostawiać je bez odpowiedzi, tylko dla tego że są bezsilne".

Anglja.

* (P. Bright) zakończył w d. 2 listopada swoją wyprawę reformistowską w Irlandji i odjechał natychmiast do Kingston. Obecnie powraca on do Anglji. (*La Fr.*)

Austrja.

* (Program rządu). *Die Presse* pisze. „Podług korespondencji pism zagranicznych i prowincjonalnych, obecny program rządu austrjackiego da się zestawić w następujący sposób: Polityka austrjacka tak wewnątrz jak i na zewnątrz, pozbędzie się wszelkiego charakteru religijnego, rola militarna Austrji zejdzie na drugą linję, połączenie (?) Austrji z Niemcami południowemi ma być nadal utrzymane (?). Polityka Austrji będzie konstytucyjną, a obok tego „do pewnego stopnia" niemiecką i „do pewnego stopnia" dualistyczną. Dobre porozumienie z Włochami i Francją ma być przywrócone i podtrzymywane. Ma być ogłoszona zasada bezwarunkowej wolności handlowej. Za pomocą traktatów handlowych z Francją, Włochami i związkiem celnym, ma być osiągnięte ściśle zespolenie interesów materjalnych.—Z tego wszystkiego okazuje się jedynie, że nowy program rządu, pomimo półurzędowych oświadczeń, wymaga jeszcze wyjaśnienia".

* (Sejm węgierski). *Wiedeń, 5 listopada.* Zmiany zaszłe w administracji kraju wywarły na opinję publiczną dobre wrażenie. Zwołanie natychmiast sejmu węgierskiego zawdzięczać należy baronowi Beust, który zgodził się z hr. Belcredi na to, ażeby porozumieć się z sejmem węgierskim co do główniejszych warunków. Przedewszystkiem rząd wymagać będzie, ażeby sejm węgierski przyznał solidarność Węgier w sprawach dawnego długu państwa. Stronnictwo centralistów coraz więcej się rozpada. Wielu deputowanych niemieckich, mianowicie z Czech, podało się do dymisji. Ponieważ perjod wyborczy kończy się za trzy miesiące, przystąpią zatem natychmiast do nowych wyborów. Sądzą, że wybory te odbędą się w m. lutym. (*Cor. Hav. Bul.*)

* (Reformy w armji). W przedmiocie reform, jakie mają być zaprowadzone w armji austrjackiej, *Wien. Abp.* ogłasza artykuł, zapowiadający gruntowne zmiany w sposobie kompletowania armji, w administracji i we wszelkich stosunkach militarnych. Zachodzi pytanie, czy w obec odrębnych stosunków ludności w Austrji, reformy zamierzone dadzą się przeprowadzić w praktyce. (*Nordd. A. Z.*)

* (Powrót cesarza.— Sprawa zamachu.) *Wiedeń, 4 listopada.* Cesarz zdziwi się zapewne nie mało, gdy po powrocie do swej stolicy, przekona się o niewielkiem wrażeniu, wywartem na wiedeńczyków ostatniemi postanowieniami. Powrót cesarza do Wiednia nastąpi 9 b. m., i wraz z monarchą wróci tu hr. Belcredi. Nic nie słychać o przygotowaniach do uroczystego przyjęcia monarchy; powiadają, że uroczystość ograniczą się do tego, że rada miejska *in corpore* powita cesarza w banhofie i że burmistrz złoży monarsze przy tej sposobności powinszowania z powodu szczęśliwego odwrócenia zamierzonego w Pradze zamachu.—Sprawa zamachu nie utraciła jeszcze dotąd nic ze swego tajemniczego charakteru. Z oświadczeń dzienników prażskich możnaby wyprowadzić ten wniosek, że powody samolubne skłoniły Palmera, który chce uchodzić za zbawcę, do wywołania całej tej sceny, w której Antoni Pust miał stać się jakoby niewinną ofiarą. Lecz najnowsze wiadomości przedstawiają tę sprawę w innem świetle, podług nich bowiem, miano znaleść w mieszkaniu Pusta amunicję w tym samym gatunku, jaki Pust miał przy sobie w chustce; również pistolet znaleziony nie ma być wcale zabawką dziecinną, lecz przeciwnie, jest to prawdziwa broń palna, z której można z łatwością zabić człowieka; obok tego Pust odezwał się przy aresztowaniu go w sposób, który go mocno kompromituje. Oczekują tu z niecierpliwością na rezultat śledztwa sądowego i na autentyczne z niego sprawozdanie (*Nordd A. Z.*)

Azja.

* (Zgon tajkuna). Tajkun, monarcha świecki Japonji, zmarł w Osaka na skutek choroby chronicznej, na którą cierpiał od dawnego czasu. Listy z Jeddo nie dają jeszcze nic przeczuwać co do wyboru jego następcy, który, podług brzmienia praw japońskich, ma być wybrany przez gorodgiosów (członków rady ministrów), oraz przez gosankiosów (członków rodzin sprzymierzonych z dynastją); wybór ten ma być dokonany w jednej z trzech rodzin daimiosów, spokrewnionych z domem panującym i noszących nazwę rodzin *tajkunalskich.* (*Nord.*)

* (Składki). *Gazeta urzędowa* pekińska donosi o składkach narodowych przeznaczonych na zakupienie w Hong-kong 500 dział, dla postawienia Pe-tsze-li w stanie obronnym. Wiadomość ta, jak się zdaje, nie wywarła dobrego wrażenia. (*La Fr.*)

Danja.

* (Zwołanie sejmu). Rigsdag zwołany został na 12 b. m. Pierwszym przedmiotem, jaki przedstawiony będzie pod rozprawy izb duńskich, ma być reorganizacja armji. (*La Fr.*)

Francja.

* (Komisja reorganizacyjna). *Paryż, 5 listopada.* Pierwsze posiedzenie komisji reorganizacyjnej armji, które miało odbyć się dziś pod prezydencją cesarza, odłożone zostało do jutra z powodu przeglądu wojsk przez cesarza. (*La Patr.*)

* (Reorganizacja armji). Tradycyjne znaczenie Francji pod względem militarnym, budzi w całym świecie wielki interes dla prac komisji wyznaczonej do zbadania reorganizacji armji francuzkiej, rozmaite zaś dzienniki roztrząsają gorliwie kwestję, w jaki sposób można będzie zreorganizować potęgę militarną Francji w jak najkrótszym czasie, bez spowodowania znacznych ciężarów i odpowiednio wymaganiom tegoczesnym. Powiadają, że minister Rouher nakreślił w tym względzie projekt, mocno popierany przez marszałka Mac-Mahona. (*Nordd. A. Z.*)

Niemcy.

* (Ofiara). Hanowerczycy tak mało wierzą w to, według zapewnienia *Vaterland*, ażeby królestwo ich mogło przestać egzystować, iż wieśniacy ofiarowali się utrzymywać darmo konie z stajen królewskich aż do powrotu króla. (*La Fr.*)

Prusy.

* (Adres). Z Szlezwigu nadesłano do Berlina adres okryty 20,000 podpisów. Adres ten ma na celu poparcie adresu złożonego przed miesiącem p. Bismarkowi przez 47 duńczyków szlezwigskich, a żądającego odstąpienia Danji Szlezwigu północnego. (*La Fr.*)

* (Oficerowie hanowerscy). Korespondencja z Berlina donosi o dosyć dziwnym fakcie, że dotychczas żaden oficer hanowerski nie wstąpił do armji pruskiej. Większa część tych oficerów trzyma się na stronie, oczekując, dopóki były król nie zdecyduje się na rozwiązanie ich od złożonej mu na wierdość przysięgi. Zdaje się zresztą, że uważają się na zabezpieczonych co do swojego losu w skutek kapitulacji w Langensalza, gdzie było umówione, że oficerowie i urzędnicy armji hanowerskiej zatrzymają nadal te same prawa i żołd, jakich używali do tego czasu. (*La Patr.*)

Włochy.

* (Allokucja papiezka), w której mowa jest o postanowieniu ojca św. opuszczenia ewentualnie Rzymu, wywarła we Florencji złe wrażenie, panuje tam bowiem przekonanie, że dwór rzymski chce rozpłomienić umysły i wywołać w ten sposób starcie. Sfery dyplomatyczne w Paryżu są również niezadowolone z tej allokucji, obawiają się tam bowiem, ażeby w razie wyjazdu papieża z Rzymu, nie nastąpiło zupełne zerwanie pomiędzy dworem rzymskim a Francją. Dosłowny tekst allokucji nie rozproszył bezwątpienia tych obaw. (*Die Presse*).

* (Legjon rzymski.) Dezercje w legjonie rzymskim, uorganizowanym w Antibes, mnożą się z każdym dniem, ludność zaś korzysta z wszelkiej sposobności, ażeby, za pomocą manifestacji, wynurzyć swe życzenia co do przyłączenia państwa kościelnego do królestwa włoskiego, t. j. do kraju, który przez całe wieki natrafiał, z powodu kwestji rzymskiej, na przeszkody w ukonstytuowaniu swej jedności. (*Nordd. A. Z.*)

* (P. Gladstone.) Korespondent rzymski pisze do dziennika *Monde*, że p. Gladstone skorzystał z audjencji udzielonych mu przez Piusa IX dla doradzenia papieżowi, ażeby schronił się na wyspę Maltę.

* (Garibaldi) powróciwszy na Kaprerę przypomina często tych poetów uganiających się za popularnością, którzy najmniejsze dzieło trafiające do ich przekonania, witają ognistemi pochwałami. Bohater włoski bierze tak samo prędko jak miecz, pióro do ręki i wysławia wszystkie rewolucje. Dzienniki florenckie zamieściły list przesłany przez niego do powstańców w. Kandji. Jest to list poety rokujący sławę suchym płodom literatury. (*La Patr.*)

Korespondencje Dziennika Warszawskiego.

Lwów, 4-go listopada.

Statut miasta Lwowa nie uzyskał sankcji monarszej.— Kolej lwowsko-czerniowiecka.— *Gazeta Lwowska.*— Cholera.— Składki na beatyfikację bł. Józefata Kuncewicza.— Ułani.— Borkowski.

Statut miasta Lwowa, który sejm nasz uchwalił, nieotrzymał, jak się to spodziewać było można, sankcji najjaśniejszego pana, a to z przyczyny, iż ustępy onego wprost orzekały, że majątek miasta Lwowa *jest majątkiem jedynie gminy chrześcijańskiej.* Sejm, który się 19-go b. m. zbierze, będzie musiał przeto ustępy niezgodne z *pożądanem równouprawnieniem* ultrasów polskich, stosownie przerobić, i powtórnie

do najwyższej sankcji przedłożyć. Przypominam tu, że *Narodówka* śmiała się z izraelitów lwowskich, którzy w tej sprawie deputację do Wiednia wysłali, zowiąc krok ten śmiesznym i prowadzącym *do rozdwojenia z chrześcjanami*!!

Z początku zdawało się mieszkańcom Galicji, że kolej lwowsko-czerniowiecka będzie jedną z najlepiej zbudowanych w Austrji; — tymczasem krótkie, bo zaledwie dwumiesięczne istnienie tejże daje dowody, że zbudowano ją, jak to mówią, „po francuzku". Pociągi często z szyn wyskakują, we Lwowie pozapadały się schody kamienne w głównem zabudowaniu na dworcu, przyczem troje osób śmierć znalazło, a na stacjach od Lwowa aż po same Czerniowce, prawie połowa budynków znajduje się w takim stanie, że już dziś bez reperacji onychże obejść sie nie można. To wszystko sprawia odrazę naszej publiczności, iż prawie połowa pasażerów decyduje się odbywać podróż raczej jaką starą taradajką żydowską, aniżeli koleją.

P. Rudyński, redaktor urzędowej *Gazety Lwowskiej*, otrzymał już stanowczą odpowiedź od namiestnika, iż bez wszelkich przeszkód może *Gazeta Lwowska* i nadal wychodzić; odpadnie tylko od 1-go stycznia *Lemberger i Krakauer Zeitung*.

Cholera, na którą we Lwowie zaledwie kilkadziesiąt osób zmarło, ustała już zupełnie; w skutek czego komiteta sanitarne się rozwiązały a środki bezpieczeństwa zupełnie zaniechano, niezważając, że w szpitalu ogólnym dotychczas takowa grasuje.

W Galicji niezebrano dotychczas ani szeląga na beatyfikację *bł. Jozefata Kuncewicza*, a konsystorze gr.-kat. odmówiły nawet zupełnie przyczynienia się w tej sprawie.

Pułk wolnych ułanów, hrabiego Trani nr. 13, stanie w Tarnopolu, gdzie jak słychać, pomału mają werbować ludzi, tak, ażeby można wszystkie pułki ułańskie przemienić na wolnych ułanów.

Hr. Borkowski postawi na sejmie wniosek, ażeby policja została gminie przydzieloną jak we Lwowie tak w Krakowie, poczem mogliby wszyscy emigranci osiąść w Galicji. *Y.*

Zürich, d. 1 listopada.

Wojownicze wybryki Bosaka et comp. — Wysyłka do Galicji narodowo rewolucyjnych misjonarzy. — Śmierć Franciszka Sadowskiego i pogrzeb. — Potwierdzenie wyroku. — Bal. — Rozwiązanie i powody rozwiązania towarzystwa dobroczynności. — Rana Prylińskiego i straty Platera. — Socjalista Karwowski teorję zamienia w praktykę. — Komisja *oddzielna*. — „Gmina".

Bosak, Giller et comp., przedsięwzięli na nowo u tutejszego rządu starania o zaopatrzenie swych podwładnych uciekinierów w broń do ćwiczeń wojennych. Rada główna związku szwajcarskiego, ma w końcu przyszłego tygodnia udzielić stanowczą w tym względzie decyzję, która, według zapewnień, ma być tym razem dla nich pomyślną.

Pod dniem 24 zeszłego miesiąca komitet centralny wydelegował do Galicji, dla zbierania tamże składek na broń, następujących członków stowarzyszenia księży-uciekinierów polskich, — mianowicie: 1 Wojcickiego, 2. Centa, 3. Żochowicza, 4. Aurelego, 5. Dębskiego i 6. Florjana Jastrzębskiego. Nie pojmuję jak komitet mógł do tak ważnej misji przeznaczać księdza Jastrzębskiego, który od chwili przyjazdu na emigrację, ciągle znajdował się w stanie nietrzeźwym, a dla kieliszka wódki zdradziłby własnego ojca i matkę.

Dnia 25 października zmarł w tutejszym szpitalu obłąkanych, na manie religijną, jeden z najżarliwszych wyznawców towjanizmu, kapitan wojsk narodowych Franciszek Sadowski, lat 20 wieku liczący, były uczeń gimnazjum białostockiego. Jest to już piąta (w Szwajcarji) ofiara mistycyzmu Towjańskiego w ciągu ostatnich dwóch lat. — Pogrzeb odbył się w niedzielę t. j. 28 t. m. z całą uroczystością na jaką się tylko emigracja nasza zdobyć mogła. Przed wyniesieniem ciała zmarłego ze szpitala, wszczęła się pomiędzy członkami towarzystwa naukowego a towiańczykami straszliwa kłótnia, z której przyszło by niewątpliwie do bójki, gdyby nie wdanie się intendenta i służby szpitalnej. Towarzystwu naukowemu chodziło o przyozdobienie trumny w trofea wojenne, na co towiańczycy żadną miarą zgodzić się nie chcieli, — w końcu jednak ulegli przemocy (gdyż i inne towarzystwa stanęły po stronie naukowego) i — przerażających rozmiarów kosa, takaż lanca, oraz biała z czarnym barankiem konfederatka, zostały na podziw szwajcarom, do wieka trumny przytwierdzone. — Na cmentarzu prawie każdy z towianów popisywał się ze swym oratorskim talentem i żegnał nieboszczyka mową pogrzebową.

Rada główna związku szwajcarskiego na posiedzeniu swem dnia 23 października r. b., wydany na majora Stanisława Skrzyńskiego przez sąd kryminalny kantonu Schafhuzy, wyrok, w zupełności zatwierdziła.

Towarzystwo naukowe rozpoczęło rok szkolny składkowym balem tańcującym, który miał miejsce dnia 22 z. m. w szynku pod „Białym Wilkiem" na Seefeld.

Rada towarzystwa dobroczynności na nadzwyczajnem posiedzentu odbytem dnia 27 października r. b. w *café du Nord* postanowiła towarzystwo to rozwiązać z powodu zbyt małej liczby członków. Od tej więc daty towarzystwo dobroczynności istnieć przestało. W chwili rozwiązania składało ono się z 7 członków, to jest: pięciu członków rady i dwóch zwyczajnych. Do upadku tego towarzystwa (które jeszcze w kwietniu r. b. było jednem z liczniejszych) przyczyniło się wystąpienie z niego Lisikiewicza i 17 jego zwolenników (wskutku objęcia nad niem władzy przez Langiewicza), a także utworzenie się towarzystwa litewsko-wołyńskich wzajemnopatów, do którego przeszła znaczna liczba członków dobroczynności.

Rana (postrzelonego przez Platera) uciekiniera Prylińskiego, nie jest tak lekką jak się to w początku zdawało. Leży on ciężko chory i jutrzejszego dnia noga jego poddaną zostanie operacji lekarskiej. — Plater w okropnym strachu. Szkody zrządzone przez uciekinierów Bosaka w winnicy narodowej, podaje Plater na 11,000 franków.

Członek gminy socjalistopatów słowiańskich, Appolo Karwowski, przysłany tu z Genewy przez radę gminną dla propagandy, okradł kilku uciekinierów, narobił u szwajcarów w krótkim czasie, bo w ciągu niespełna trzech tygodni, około 300 fr. długów, w dodatku wystawił fałszywy weksel na imię piernikarza Dominika, na sumę 100 franków (który sprzedał za połowę ceny szwajcarowi) i umknął ztąd dla rozkrzewiania gdzieindziej swojej socjalistycznej idei. „*Niepodległość*" w ostatnim numerze (9ym) wzywa bardzo naiwnie Karwowskiego o uiszczenie się z długów i zwrot pokrzywdzonym rzeczy skradzionych.

Swiętorzecki i Wróblewski nie zgodzili się na oddanie swej sprawy z „*Głosem Wolnym*" pod rozstrzygnięcie sądowi nadzwyczajnemu, gdyż uważali to dla siebie za ubliżenie, stawać przed sądem, który wyłącznie na złodziei narodowych ma być zwołanym; ustanowił więc komitet na ich żądanie oddzielną dla załatwienia wspomnionej sprawy komisję, do składu której powołał: pułkownika Kamińskiego, Korabiewicza, Krukowskiego, Jurjewicza i zurichskiego dziedzicznego sędziego Wincentego Kamińskiego. — Komisja ta rozpocznie swe czynności z dniem jutrzejszym.

Wyszedł drugi numer „*Gminy*", wcale od pierwszego nie lepszy. Q.

Przyjęcie Taszkientu w ruskie poddaństwo.

Czytelnikom naszym znane są szczegóły zdobycia Taszkientu, zatrzymania ruskich urzędników w Bucharze, bitwa pod Irdżarą i uwolnienie jeńców przez emira Buchary. „Pomimo tego", pisze *Rus. Inw.*, „że orenburgski jenerał gubernator, po zajęciu przez nas Taszkientu, uroczyście oznajmił mieszkańcom miasta za pomocą proklamacji, że rząd ruski nie zamierza pozostawić tego miasta w swem poddaństwie, mieszkańcy Taszkientu nie przestawali niejednokrotne wynurzać swe życzenia przyjęcia poddaństwa Rosji. Nakoniec 17-go sierpnia r. b. mieszkańcy Taszkientu przyjęli chlebem i solą przybyłego do ich miasta jenerała Kryżanowskiego i złożyli mu uroczyście adres, w którym nalegająco prosili o przyjęcie ich w ruskie poddaństwo."

Dalej *Rus. Inw.* w następujący sposób opisuje przyjęcie Taszkientu w ruskie poddaństwo:

„Orenburgski jenerał-gubernator i dowodzący wojskami orenburgskiego okręgu wojennego, jenerał-adjutant Kryżanowski, przybywszy do Taszkientu 17-go sierpnia, był przyjęty przez mieszkańcow miasta z szczególnem ożywieniem. Witając jenerał-adjutanta Kryżanowskiego, według ruskiego zwyczaju, ofiarowali mu chleb i sól na srebrnym półmisku, i zarazem złożyli następujący adres, w którym prosili o łaskawe przyjęcie w ruskie poddaństwo:

Do jenerał-adjutanta Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszego Cesarza Wszech Rosij, orenburgskiego jenerał-gubernatora i kawalera różnych orderów Kryżanowskiego.

„Jaśnie wielmożny panie! Po tem jak uznaliśmy nad sobą władzę potężnego Cesarza Wszech Rosij, drugi raz już odwiedzasz nasz kraj, a dla tego pozwól i nam powitać cię chlebem i solą, według narodowego zwyczaju, jaki istnieje w Rosji od dawnych czasów; spodziewamy się, że nie odrzucisz naszej ofiary i przyjmiesz ją z dobrem sercem.

„Wiemy, żeś jw. pan przyjechał do nas jako przedstawiciel Najpotężniejszego i Najmiłościwszego Białego Cara, — źródła wszelkiego dobra i szczęścia dla swych poddanych, a przepełnionego względem nas miłością i miłosierdziem, jako dobry i patrjarchalny ojciec względem swych dzieci, a licząc się w sercach naszych od dawna za wiernych poddanych Jego Cesarskiej Mości, nie pozbawieni jesteśmy nadziei znalezienia odgłosu tejże miłości i przychylności względem nas, w tobie jw. panie.

„Chociaż znajdujemy się pod wysoką opieką Białego Cara jeszcze nie więcej nad jeden rok, lecz i w tym krótkim przeciągu czasu, zdołaliśmy zrozumieć, jak wielkie jest to szczęście, które nam się dostało, ponieważ wiara nasza pozostała nietykana; nasze medresse (zakłady naukowe) są podtrzymywane i kwitną; urządzony został megskerne (sąd narodowy), który działając sprawiedliwie, niesprzedajnie i bezstronnie, rozstrzyga sprawy zupełnie zgodnie z przepisami naszej religji i według narodowych zwyczajów; nie jesteśmy obciążeni żadnemi nieprawnemi podatkami; od nikogo nie doznajemy krzywdy i ucisku; w końcu zaś wszystkiego, ośmielamy się zapewnić jw. pana, że po porażce wojsk emira bucharskiego, jak u nas tak również w okolicznych miejscach, panuje cisza i spokojność, jakich za dawniejszych czasów nie bywało.

„Pomimo całej tej pomyślności, mimowoli obawiamy się myśli, że gdyby, wbrew naszemu oczekiwaniu, z jakichkolwiek nieprzewidzianych okoliczności wojska ruskie zostały wyprowadzone z terytorjum Taszkientu, to znów mogłyby ponowić się okropności, uciski i gwałty, jakich doświadczaliśmy do czasu przybycia rosjan, dla czego ośmielamy się zwrócić do ciebie z najniższą i najpokorniejszą prośbą: nie odmów nam, jw. panie, wybawienia nas raz na zawsze od tych strasznych myśli i uspokój nas, że Potężny i Miłosierny Biały Car, patrzy na nas jak na dzieci swe i jak na innych swych wiernych poddanych.

„W jednem morzu nie bywa dwóch mórz, a zatem także i w jednem państwie nie bywa dwóch państw, dla tego przyjm na siebie wstawiennictwo o przyłączenie do Rosji i naszego obwodu, jako części na zawsze do niej należącej, na równi z innemi częściami cesarstwa.

„Przez wykonanie niniejszej naszej prośby, skłonisz nas do wiecznego zanoszenia modłów do Najwyższego Stwórcy o zdrowie i pomyślność Jego Cesarskiej Mości Białego Cara i wszystkich rosjan, którzy biorą udział w losach i organizacji naszego kraju." (Następują podpisy).

Dnia 29-go sierpnia jenerał-adjutant Kryżanowski przyjął uroczyście przysięgę od mieszkańców Taszkientu na poddaństwo Rosji i kierując się wskazaniami Najjaśniejszego Pana, wydał do mieszkańców miasta następującą proklamację.

„Mieszkańcy Taszkientu!

„Jego Cesarska Mość Najjaśniejszy Cesarz Wszech Rosji, przekonawszy się przez dobre wasze prowadzenie się o szczerości wyrażonych niejednokrotnie przez was próśb co do przyjęcia was w poddaństwo Rosji, raczył upoważnić mnie, po przybyciu do Taszkientu w razie nowej z waszej strony o to prośby, do przyjęcia was w ruskie poddaństwo.

„W sam dzień przyjazdu mego do Taszkientu, witając mnie już według ruskiego obyczaju chlebem i solą, w adresie swym znów wyraziliście tę samą naglącą prośbę o przyjęcie was w poddaństwo Białego Cara i przyłączenie Taszkientu na wieczne czasy do potężnego cesarstwa ruskiego, jako części nieodłącznie doń należącej.

„Z Najwyższego zezwolenia, spełniam waszą prośbę i w imieniu Jego Cesarskiej Mości uznaję was za ruskich poddanych.

„Od chwili obecnej na wieczne czasy wstępujecie pod potężną władzę Cesarza Ruskiego i otrzymujecie wszystkie prawa nadane ruskim poddanym wyznania mahometańskiego.

„Przekonywając się z niejednokrotnych wynurzeń waszych, że zdołaliście w zupełności ocenić korzyści ruskiego poddaństwa, które, zachowując waszą religję i wasze zwyczaje, całkowicie zabezpieczy was od zewnętrznych i wewnętrznych rozruchów i gwałtów, pewny jestem, że przez gorliwe i sumienne wypełnianie wszelkich obowiązków wiernych poddanych, pozostaniecie na zawsze godnymi tej wielkiej łaski Monarszej, jaką dziś zostajecie zaszczyceni. (Podpisano): Orenburgski jenerał-gubernator, jenerał-adjutant *Kryżanowski*.

M. Taszkient, 27 sierpnia 1866 r."

Proklamacja była dwa razy odczytana na głównym placu miasta, w obecności jenerał-adjutanta Kryżanowskiego i licznie zebranego ludu. Po odczytaniu proklamacji, jenerał-adjutant Kryżanowski, powinszował ludności Cesarskiej łaski, i widział, z jakiem ożywieniem mieszkańcy wyrazili, według miejscowych zwyczajów, swoją radość; następnie w gmachu sądu miejscowego (megkeme) jenerał-adjutant Kryżanowski, przyjął przysięgę od wszystkich urzędników tak miasta Taszkientu, jak i innych miast, z

których znakomitsi przybyli do Taszkientu właściwie w tym celu.

Potem mieszkańcy Taszkientu prosili jenerał-adjutanta Kryżanowskiego, aby przedstawił Najjaśniejszemu Panu, następujący najpoddanniejszy ich adres:

„Z serdeczną radością przyjąwszy wysoce łaskawe oznajmienie twoje jw. panie, o przyjęciu nas w poddaństwo potężnego Białego Cara i przyłączeniu nas do cesarstwa ruskiego, - pysząiąc się tem drogocennem dla nas szczęściem, przed innymi sąsiedniemi muzułmanami, my wszyscy, od wielkiego do małego, prosimy cię, jw. panie, o złożenie u stóp Jego Cesarskiej Mości naszej wdzięczności z głębi serca, za tak wielką i nieocenioną dla nas łaskę; tak my, jak i dzieci nasze, uważać będą za święty obowiązek nietylko być wiernymi poddanymi, ale i wiecznie wznosić modły do Boga o drogocenne zdrowie Białego Cara, jako ojca dzieci, i za wszystkich rosjan, którzy pomogli nam do osiągnięcia takiego szczęścia i ocalili nas od otaczających nas nieprzyjaciół na wieczne czasy. Miesiąc zinmudyl awal (wrzesień) dnia 1-go 1283 roku."

Dnia 30-go sierpnia odbyło się w Taszkiencie położenie kamienia węgielnego pod świątynię prawosławną i urządzona była zabawa ludowa. Na zabawą zebrało się do 30,000 sartów i kirgizów. Zabawa rozpoczętą została, według narodowego zwyczaju, przez wyścigi konne; potem nastąpiły różne igrzyska ludowe, a następnie dla całego ludu dany był obiad. O godzinie 4-ej jenerał-adjutant Kryżanowski dawał obiad galowy. Wzniesiony na tym obiedzie toast za zdrowie Najjaśniejszego Pana, powitany był hucznem „hura," które podjęte przez żołnierzy, przeszło do tłumu ludu i długo rozlegało się w powietrzu. Dzień ten zakończył się wieczorem u jenerała Romanowskiego. W ogóle trudno opisać ożywienie, zapał, jaki okazali w te dni mieszkańcy Taszkientu."

Wydoskonalona broń palna.

Mosk. Wied. podaje następujący artykuł w tym przedmiocie: „Pułkownik Gorłow, z artylerji gwardji Cesarskiej, posyłany był w r. 1865 do Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej, dla poczerpnięcia rozmaitych wiadomości dotyczących artylerji. Przyjęcie, jakiego doznał tam pułkownik Gorłow, i gotowość z jaką władze amerykańskie dostarczyły mu wszelkich środków dla spełnienia z powodzeniem powierzonej mu misji, zasługują na szczególną wdzięczność ze strony każdego rosjanina. Pułkownik Gorłow zwrócił pomiędzy innemi uwagę na kwestję karabinów do szybkiego strzelania. Zakomunikowano mu rezultata z użycia karabinów Spencera, w które uzbrojona była jedna część armji północnej, rezultata tak stanowcze, iż po ukończeniu wojny, postanowiono wprowadzić do armji amerykańskiej w wielkich rozmiarach używanie karabinów do szybkiego strzelania. Wśród licznych systemów zaproponowanych przez wynalazców, pomiędzy którymi znajdują się także kobiety, komisja specjalna, wyznaczona przed przybyciem pułkownika Gorłowa, wybrała cztery systemy, które miano wypróbować. Mianowano komitet, w przytomności którego mają odbywać się te próby, i jenerał Dyer, naczelnik zarządu artylerji, przyrzekł pułkownikowi Gorłowowi, że zakomunikuje mu sprawozdania z posiedzeń tego komitetu i jego ostateczną decyzję co do wyboru karabinu dla armji Stanów Zjednoczonych. Modele broni wszelkich systemów zasługujących na uwagę, zostały nabyte przez p. Gorłowa; pułkownik amerykański Ledley odmówił zapłaty za swój karabin i upraszał jedynie o złożenie tego karabinu Najjaśniejszemu Cesarzowi, na dowód wielkiej przychylności dla Jego Cesarskiej Mości i sympatji dla Rosji. Pułkownik Gorłow miał sposobność zbadać fabrykację ładunków metalowych. Robione są one w arsenale rządowym we Frankfurcie, za pomocą machin wydoskonalonych. P. Gorłow udał się do p. Stantona, ministra wojny w Stanach Zjednoczonych, z prośbą o upoważnienie go do nabycia kilku takich machin. P. Stanton zezwolił natychmiast na oddanie tych machin pułkownikowi Gorłowowi, dla doręczenia ich rządowi ruskiemu w imieniu rzeczypospolitej amerykańskiej, jako dowód szczerej sympatji Stanów Zjednoczonych dla Rosji. Jednocześnie p. Stanton odmówił zapłaty za machiny, na które sam arsenał wyłożył 2,825 dolarów. Machiny te oddane zostały konsulowi naszemu w Nowym Jorku i ustawione są już obecnie w fabryce pistonów w Ochcie. P. Stanton rozkazał jednocześnie przysposobić dla nas niezwłocznie 4,000 ładunków metalowych".

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

* (Kalendarze na rok 1867) opuściły niedawno prasę nakładem księgarni *Adama Dzwonkowskiego*, ul. Miodowa N. 482 a mianowicie: 1) *Kalendarzyk kieszonkowy*, z mapką kolei żelaznej królestwa polskiego; cena kop. 3 (za 100 sztuk płaci się rsr. 2). 2) *Kalendarzyk ścienny*, składający się w formie listu z mapką dokładną królestwa polskiego; cena kop. 6 (100 sztuk kosztuje rsr. 4). *Kalendarz na rok 1867* z obrazkami, obejmujący 154 stronnic druku i 14 obrazków litografowanych; cena kop. 20, na welinie kop. 30.—*Następupujące dzieła drukują się obecnie nakładem tejże firmy i niedługo opuszczą prasę.* 1) *Noworocznik* (kalendarz) na rok 1866 i 1867 ilustrowany; cena rsr. 1. Kupujący 5 tomów poprzednio wyszłych kalendarza dla Polek, dostaną takowe za rsr. 3; dawniejsze tomy sprzedają się po kop. 75. 2) *Kalendarz ścienny chromolitografowany* na rok 1867; cena kop. 50. 3) *Gwiazdka czyli kolenda na rok 1867*; cena kop. 50, na welinowym papierze kop. 60; z tem wydawnictwem połączone jest rozdawnictwo tak znacznej ilości premjów, że połowie prenumeratorów Gwiazdki, dostanie się jakiś przedmiot większej lub mniejszej wartości; wartość największego 150 rsr; cena przesyłki pocztą kop. 10 od egzemplarza. 4) *Kalendarz informacyjny* (adresów i ogłoszeń) na rok 1867; cena kop. 50.

* Nr. 71 *Kłosów*, wyszedł z druku i zawiera:—A. Zebrzydowski biskup krakowski p. W. (z drzew.) — Augusta p. W. Morzkowską (c. d.)—Pokłosie.—Pociejów w Warszawie p. K. Wł. Wójcickiego (z drzew.) — Sędzia J. D. H. Temme p. M. G. (c. d.)—Pierścień p. M. Kamińskiego (dok.) — Korespondencje z Paryża (dok.)—Obrazy z podróży H. Heine prz. Mirona (c. d.)—Przegląd polityczny. — Komedja ludzka z szkiców humorystycznych Fr. Kosztrzewskiego.

Warszawa.

27 Października (8 Listopada)

Kalendarz.

W piątek, 9 listopada, —św. Teodora męcz. —Słońce wsch. o godz. 7 min. 11; zach. o godz. 4 min. 16.

W sobotę, 10 listopada, — św. Andrzeja z Awelinu.— Słońce wsch. o godz. 7 min. 13; zach. o godz. 4 min. 15.

Stan pogody.

Dziś z rana + 8°,2 R. ciepła.

Wczoraj.	o godz. 6 z rana.	o god, 4 po po
Barometr w milimetrach. . . .	748 1	752 8
Termometr Reaum.	+ 6°2	+ 5°6
Stan nieba	pochmurny	pochmurny

Największe ciepło + 7 2 R. Najmniejsze ciepło + 4°8 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 1 cali 5.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, 3-ci akt apery **Robert Djabeł**, w którym panna Bogdanow przedstawi scenę uwodzenia; 1-szy akt baletu **Gizella**; Uwertura z opery **Dolina Andorry**. (Zacznie się o godzinie 7-ej). — *Jutro*, **Widowisko bezpłatne**. (Zacznie się o godzinie 7-ej). — *Wczoraj*, dawano Operę **Mosè (Mojżesz)**, przez artystów włoskich, było osób 1000.

TEATR ROZMAITOSCI. — *Jutro*, **Pan Geldhab; Sto za sto**. (Zacznie się o godzinie 7-ej).— *Wczoraj*, dawano **Ćwiartka papieru**, było osób 500.

SALA RESURSY OBYWATELSKIEJ. — *Dziś i codziennie*, Koncert B. Bilsego. — *We środy i soboty*, koncerta symfoniczne.—Cena wejścia kop. 45.

Jutro.—I. Uwertura z op. Oberon, Webera; Liederkadryl Straussa; „Sen" fantazja (solo na cytrze) Lumbyego; Bürgersinn-walc, Straussa; Potpourri z op. Robert Djabeł, Meyerbeera.— II. Uwertura z op, Wilbelm Tell, Rossiniego; Schlumer, arja i preludje z op. Afrykanka, Meyerbeera; Czardas z op. „Duch Wojewody", Grossmana; Modlitwa wieczorna z „Pieśni dziewiczych" Reineckego; Signal zum ball, galop Schmidta; Uwertura z op Indra, Flotowa.—Początek o godzinie 7-ej.— Cena wejścia kop. 30.— *Wczoraj*, było osób 263.

DOLINA SZWAJCARSKA. — *Dziś* i *codziennie*, przedstawienie śpiewaków francuzkich, niemieckich i włoskich.—(Zacznie się o godzinie 6 ½). — *Wczoraj*, było osób 27.

ODEON, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście i Królewskiej Nr. 411. — *Dziś i codziennie*, przedstawienie Magji i Mechaniki J. Lessera. — Cena miejsc: numerowane miejsce kop. 30 i 2 ½ dla szpitali; drugie miejsce kop. 15.—Początek o godz. 7-ej.— *Wczoraj*, było osób 65.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 z rana do wieczora.— Cena wejścia kop. 15.

WYSTAWA OBRAZÓW i STAROŻYTNOŚCI p. Sulatyckiego (na Podwalu w domu Dyzmańskich).—*Codziennie* od godziny 10 rano do 4 po południu.—Cena wejścia kop. 10.

* Przyjechali do Warszawy: jenerał-majorowie *Furuhelm* z Pułtuska i *Moller* z m. Błonia.

W dniu wczorajszym przyjechało koleją żelazną warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 508, wyjechało osób 495; — koleją żel. petersb.-warsz. przyjechało osób 158, wyjechało osób 143; — koleją żel. warsz.-teresp. przyjechało osób 110, wyjechało 109; — onegdaj w ogóle przyjechało osób 945, w tej liczbie z zagranicy 14; wyjechało 975, w tej liczbie za granicę 16.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*, w dniu 7 listopada 1866 roku, a mianowicie pod adresem: Karolina Szczeniowska w Dżurynie, Józef Lipsker w Uściługu, Magistrat w Pabianicach, Barbara Ratiewa w Kijowie, Józef Popławski w Kamieńcu-podol., Zofia Otton w Odessie, Josek Urbach bez oznaczenia miejsca.

Dnia 25 (6) b. m. chorych w ośmiu cywilnych szpitalach: przybyło 60, wyzdrowiało 68, umarło 10, pozostało 1695 (mężczyzn 805, kobiet 890); z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 161, kobiet 160.

* W dniu 7 listopada 1866 roku, urodziło się w Warszawie: *Chrześcjan*: płci męzkiej 18, żeńskiej 30; *Starozakonnych*: żeńskiej 1, razem 49; zaślubieni *Chrześcjanie*: Karpiński Feliks rzeźn., z Wierzbowską Eleonorą; Laskus Marcin mul., z Sobańską Józefą; Witkowski Kazimierz chirurg, z Konaszewską Józefą; Machałowski Jakób zakr., z Kosakowską Matyldą; Milewski Stanisław czel. lakier., z Samborską Pauliną; Piątkowski Idzi czel. szew., z Skorzyńską Eleonorą; Gering Mikołaj lek., z Zuchmantowicz Karoliną; Bandurski Józef urzęd.; z Mierzwińską Seweryną; Michalski Leopold cukier., z Miechowicz Teofilą; Jakubowski Józef pozłot., z Gołąbek Anielą; zmarli *Chrześcjanie*: Rutkowski Adam lat 29 patr. tryb.; Szremski Andrzej lat 78 bruk.; Krauze Edward lat 24 mul.; Sobocińska Florentyna lat 18 szw.; Rymkowska Agnieszka lat 62 żona oficjal.; Stasińska Marjanna lat 26 żona stol.; Wiśniewski Franciszek lat 76; Nowakowska Marjanna lat 21 żona służ.; Nerowska Teofila lat 35; Zielińska Teresa lat 45; Myszkowska Petronela lat 59; Pietrzak Marjanna lat 52 wyrobn.; Stępniewska Marjanna lat 67; Czyszewska Agnieszka lat 70 wyrobn.; Łajska Katarzyna lat 37 służ.; Niewiadomski Ignacy lat 20; Gacki Jan lat 8 syn wyrobn.; Karbowski Józef rok 1 syn służ.; Goebel Artur lat 2 syn budown.; Łuszczewska Kunegunda lat 14 cór. wyrobn.; Brodowski Bronisław mies. 2 syn druk.; Haupt Jan lat 2 syn służ.; Gaekiewicz Antoni mies. 6 syn hand.; Charlej Ignacy rok 1 mies. 3 syn służ.; Śliwiński Stanisław rok 1 mies. 6 syn str.; Górny Józef rok 1 syn szew.; Dębowska Teresa lat 4 cór. mul.; Stentzel Karolina mies. 6 cór. mydl.; dziecię płci żeńsk. nież. urodz.; *Starozakonni*: Cweibaum Sprima lat 2 cór. hand.; Wasserspring Tema lat 2 cór. hand.; Naigoldberg Dawid rok 1 mies 6; Ofenbach Mendel rok 1 mies. 6; Blat Fema rok 1 mies. 3; Horowitz bezim. dni 3.

Ceny targowe

dnia 26 października (7 listopada) 1866 r.

RODZAJ PRODUKTÓW	Korzec od — do (ruble srebrne i kopiejki)			
Pszenica Waga — —240 f.	6	30	7	35
Żyto „ — —230 f.	4	60	4	72½
Jęczmień	—	—	—	—
Owies	2	70	2	85
Groch polny	—	—	—	—
Kartofle.	1	80	1	95

Pud siana o 1 k. — —33⅔. Pud słomy od k. — —20.

Dowozy: Pszenicy 400; Żyta 300; Jęczmienia —; Owsa 500 korcy.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

dnia 27 Października (8 Listopada) 1866 r.

MONETY.	Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Pół-Imperjały Rosyjskie	—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne	—	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie	—	—	—	—
Pruski Kurant za 100 tal	—	—	—	—
PAPIERY. (bez wartości kuponu).				
Obligi Skarbu za rs. 100	78	—	—	—
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100	—	—	—	—
Obligacje Cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę	—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. Cząst. lit A po złp. 300 za sztukę	—	—	—	—
Lit. B po złp. 200 za sztukę z kuponem	—	—	—	—
„ „ „ bez kuponu	—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1-ej za rs. 100	82	—	81	50
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*)	78	50	78	—
Listy likwidacyjne za rs. 100*)	61	75	61	50
Dowody Kom. Centr. Likwid. za rs. 100 Rs.	—	—	—	—
5 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100	—	—	—	—
6 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100	—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860, za rs. 100	80	25	79	75
Metaliki Lutowe za rs. 100	—	—	100	—
„ Sierpniowe za rs. 100	—	—	99	75
Rosyjska pożycz. prem. z 1865 rs. 100	110	50	110	—
„ „ „ 1866 „ 100	105	25	104	75
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125	—	—	—	—
Obligacje Główn. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank 2000 za rs. 100	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę	70	—	—	—
Obligacje Drogi Żel. Warsz.-Wied. po frank. 500 za sztukę	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej za rs. 100	—	—	—	—
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Terespolskiej za rs. 100	89	—	88	—
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100	—	—	—	—

WEXLE.

			Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Berlin	100 Tal.	2 m.	113	55	113	25
„	„ „	k. t.	—	—	—	—
Wrocław	„	2 m.	—	—	—	—
Gdańsk	„ „	2 m.	113	25	113	10
Hamburg	300 B. Mk.	2 m.	172	80	—	—
Londyn	1 Ft. St.	3 m.	7	70	7	68
Paryż	300 Frank.	2 m.	91	95	91	65
Wiedeń	150 Zł. W. A.	2 m.	89	10	—	—
Petersburg	100 Rsr.	1 m.	99	—	98	66
„	„ „	k. t.	—	—	—	—
Moskwa	„ „	1 m.	—	—	—	—
„	„ „	k. t.	—	—	—	—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych..... rs. 1 k. 51½
* „ „ od Listów Likwidacyjnych. rs. 1 k. 75½

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

(N. D. 6994). *Управленіе Военнаго Начальника Опатовскаго Уѣзда.*

18 Октября помѣщикъ д. Шваршовице Генрикъ Рогусскій близъ М. Островца утѣрялъ паспортъ за № 8540 выданный Военнымъ Начальникомъ Опатовскаго Уѣзда 5 Іюля въ Уѣзды Опатовскій и Сандомирскій срокомъ на 4 м-ца.

Объявляя о семъ прошу Воинскія и Гражданскія Власти въ случаѣ появленія кого съ этимъ паспортомъ, задержать и отправитъ этапнымъ порядкомъ ко мнѣ.

Г. Опатовъ Октября 22 дня 1866 г.

Военный Начальникъ Опатовскаго Уѣзда Маіоръ Буткевичъ.

(N. D. 4917). *Управленіе Военнаго Начальника Опатовскаго Уѣзда.*

29 Сентября с. г. еврею мка Островца Янклю Іоску Ейзенманъ въ мкѣ Бендинѣ украдено паспортъ за № 6062 выданный Военнымъ Начальникомъ Островецкаго Участка 23 Іюня с. г. въ гг. Варшаву, Люблинъ и Бендинъ срокомъ на 4 мѣсяца.

Объявляя о семъ прошу воинскія и гражданскія власти въ случаѣ если окажется какое лице съ етимъ паспортомъ задержать и отправить этапнымъ порядкомъ комнѣ.

Военный Начальникъ Опатовскаго Уѣзда Маіоръ Буткевичъ.

(N. D. 7022) *Urząd Loterji w Królestwie Polskiem.*

Podaje do wiadomości, iż ciągnienie 4 klasy 107 loterji klasycznej, stosownie do planu tejże loterji w dniu wczorajszym, to jest 25 Października (6 Listopada) r. b. rozpoczęte, w dniu dzisiejszym ukończone zostało.

Z odciągniętych 1,200 Numerów, znaczniejsze kwoty przypadły:

na Nr. 253 główna wygrana rs. 8,000.
„ „ 2,440 „ 4,000.
„ „ 10,384 „ 3,000.
„ „ 10,969 „ 2,000.
„ „ 16,886 „ 1,500.
na Nra 902 i 15,549 po rs. 600.

Zaś Nra 10,110, 11,233 i 23,201 po rs. 500.

Ogólna tabela wygranych odciągniętej 4 klasy, zaraz po wyjściu z druku, przy Dzienniku Warszawskim, dla wiadomości dołączoną zostanie.

Ciągnienie zaś 5 klasy 107 loterji klasycznej rozpocznie się dnia 23 Listopada (5 Grudnia) r. b.

Warszawa d. 26 Paźdz. (7 Listop.) 1866 r.

Naczelnik Urzędu, Loeschern.
Sekretarz, J. K. Noiński.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(N. D. 7012) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Po nastąpionej śmierci:

1. W dniu 12 Lipca 1866 r. Henryka Peszel, wierzyciela sum: rs. 3000, na nieruchomości warszawskiej Nr. 2431, pod Nr. 3 Działu IV, rsr. 4,500, na nieruchomości warszawskiej Nr. 739*a*, pod Nr 2 i rsr. 4,000, na dobrach Dzierzbice z Okręgu Orłowskiego, pod Nr. 37 Działu IV.

2. W dniu 25 Stycznia 1866 r. Heleny z Trzebuchowskich Wolskiej, współwłaścicielki dóbr Zelgoszcz 2/3 części lit. *A*, w Okręgu Brzezińskim położonych.

3. W dniu 28 Maja 1866 r. Stanisława Jabłońskiego, właściciela dóbr Wałowice, w Okręgu Rawskim położonych.

4. W dniu 30 Grudnia 1865 r. Mathiasa Rosen, wierzyciela sumy rsr. 450, w Dziale IV pod Nr. 4 nieruchomości warszawskiej Nr. 2824.

5. W dniu 8 Listopada 1865 r. Jana Niesiołowskiego, współwierzyciela sumy złp. 6,800, czyli rsr. 1,020, w Dziale IV pod Nr. 19 wykazu hypotecznego dóbr Pawlikowice Wielkie, z Okręgu Orłowskiego ubezpieczonej.

6. W dniu 17 Lutego 1861 r. Heleny Niesiołowskiej, współwierzycielki sumy złp. 6,800, czyli rsr. 1,020, w Dziale IV pod Nr. 19 wykazu hypotecznego dóbr Pawlikowice Wielkie, z Okręgu Orłowskiego ubezpieczonej.

7. W dniu 8 Marca 1866 r. Pawła Zawadzkiego, współwierzyciela sumy rsr. 1,190 kop. 58½, w Dziale IV pod N. 21 wykazu hypotecznego dóbr ziemskich Skarbonowo, z Okręgu Kowalskiego intabulowanej.

8. W dniu 9 Marca 1853 r. Nepomuceny z Trzebuchowskich Załuskowej, współwierzycielki sumy rsr. 1,190 kop. 58½, w Dziale IV pod Nr. 21 wykazu hypotecznego dóbr ziemskich Skarbonowo, z Okręgu Kowalskiego intabulowanej. Toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego, wyznaczony jest termin na dzień 9 (21) Lutego 1867 r. w Kancelarji hypotecznej podpisanego Rejenta.

Stanisław Jasiński.

(N. D. 7021)

Po zmarłej w mieście Warszawie w dniu 23 Września (5 Października) 1847 roku Marjannie Siemiątkowskiej niezamężnej, pozostał się spadek składający się z osady leśnej Grochowisko zwanej w dobrach donacyjnych Zgość i Bogucice w Powiecie Stopnickim Gubernji Radomskiej położonej a niemającej dotąd uregulowanej hypoteki.

Podpisany Obrońca przy Senacie jako Obrońca Katarzyny Gogolew, żony Aleksandra Gogolew oficera Wojsk Cesarsko-Rosyjskich w asystencji i za upoważnieniem męża swego działającej czyli obojga małżonków Gogolew w mieście Saratowie Cesarstwie Rosyjskim zamieszkałych oraz Jana Tuczka, dymisjonowanego Jenerała Jazdy Wojsk Cesarsko-Ruskich jako opiekuna głównego nieletniego Rościsława Siemiątkowskiego w Warszawie pod Nr. 1095 zamieszkałego, czyniąc na rzecz pomienionej Katarzyny Gogolew oraz brata jej Rościsława Siemiątkowskiego jako naturalnych dzieci zmarłej Marjanny Siemiątkowskiej, w myśl art. 770 K. C. F. oraz na zasadzie wyroku illacyjnego Trybunału Cywilnego w Warszawie z dnia 2 (14) Grudnia 1865 r., wzywa wszystkich, którzyby sądzili mieć prawo do rzeczonego spadku po Marjannie Siemiątkowskiej aby w ciągu miesięcy dwóch od daty niniejszego ogłoszenia z prawami swemi do podpisanego Obrońcy przy Senacie zgłosili się, gdyż po bezskutecznych trzechkrotnych ogłoszeniach i rozlepieniach tego wezwania wniesionem będzie do Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie żądanie: aby Katarzyna Gogolew i Rościsław Siemiątkowski w posiadanie spadku po Matce swej Marjanie Siemiątkowskiej pozostałego byli wprowadzeni.

Drugie to ogłoszenie w dowód własnoręcznie podpisuję.

Warszawa d. 25 Pazdzier. (6 Listop.) 1866 r.

Aleksander Prejss,
zamieszkały pod Nr. 1767.

LICYTACIE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. 6806). *Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu.*

Podaje do wiadomości, iż w dniu 17 (29 Listopada r. b. o godzinie 12-stej w południe w pałacu Rządowym przy ulicy Rymarskiej, pod Nr. 741 w miejscu jej posiedzeń odbywać się będzie licytacja, przez podanie opieczetowanych deklaracji na sprzedaż w jednej partji drzewa z lasów rządowych leśnictwa Lubochnia Gubernji Warszawskiej w bliskości rzeki Pilicy położonych, a mianowicie z cięć na rok 1867 w obrębach Szczurek, Żądłowice, Gacona, Komfoka, Cygan-Chrzemce i Kruszewiec naznaczonych, poczynając od sumy szacunkowej rsr. 5,386 kop. 49.

Kto w złożonej deklaracji najwyżej nad szacunek postąpi, utrzyma się przy kupnie licytacja głośna pomiędzy wszystkimi deklarantami nie będzie, wrazie wszakże podania jednakowej oferty w dwóch lub więcej deklaracjach, licytacja głośna odbędzie się zaraz po otwarciu deklaracji, lecz tylko między tymi konkurentami którzy jednakowe najwyższe oferty podali.

Ubiegający się o nabycie drzewa, obowiązany jest złożyć do kasy Głównej Królestwa lub Banku Polskiego na vadium w gotowiźnie Listach Zastawnych, albo Likwidacyjnych lub innych procentowych papierach Skarbowych rsr. 540 wyraźnie rubli srebrem pięćset czterdzieści i w dowód tego kwit kasy na wniesienie tej sumy dołączyć w deklaracji, która złożona być winna przed godziną 12-tą w dniu do licytacji oznaczonym.

Wykazy oszacowania i warunki tej sprzedaży, przejrzane być mogą, w Warszawie w Biurze Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, w Rządzie Gubernialnym Warszawskim i Radomskim oraz w Urzędzie Leśnym Lubochnia.

Miejscowa służba leśna każdemu zgłaszającemu się, okaże drzewo na gruncie, które wolno szczegółowo obejrzeć; później bowiem żadne reklamacje o niedobory, zły szacunek lub gatunek drzewa, i t. p. przyjęte nie będą, a utrzymujący się przy kupnie, całkowitą należność na licytacji postąpioną, w terminach oznaczonych zapłacić obowiązany będzie.

Wzór do deklaracji,

która powinna być napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 75, wyraźnie, czysto, bez podkreśleń i podskrobań, oraz z kwitem na vadium zapieczętowana w oddzielnej kopercie, w osnowie jak następuje:

Deklaracja.

W skutek ogłoszenia Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z dnia 29 Września (11 Października r. b. Nr. 63,364 niniejszym deklaruję, zapłacić za drzewo z cięć na rok 1867 w obrębach Szczurek Żądłowice, Gacona, Konewka, Cygan, Chrzemce i Kruszewiec z Leśnictwa Lubochnia Gubernji Warszawskiej na sprzedaż wystawionych sumę ryczałtową rs. (tu wypisać sumę ofiarowaną literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym, które mi są znane, i te niniejszem przyjmuję. Przytem załączam kwit kasy N. na złożone w niej vadium rs. N., które w razie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę lub o nadesłanie na pocztę do N. na mój koszt upraszam.

Stałe moje zamieszkanie jest (wypisać miejsce zamieszkania).

pisałem w N. dnia
podpisać wyraźnie imie i nazwisko.

Na kopercie wypisać: „Deklaracja do kupna drzewa N.”

Deklaracje nienapisane podług wzoru, lub obejmujące jakiekolwiek zastrzeżenia i warunki, albo nie połączone z kwitem na vadium, lub wreszcie podawane po wywołaniu licytacji, będą unieważnione.

Warszawa d. 29 Wrześ (11 Paźdz.) 1866 r.

Dyrektor Wydziału,
Rzeczywisty Radca Stanu Dąbrowski.
za Naczelnika Sekcji Jelnicki.

(N. D. 6626). *Rząd Gubernjalny Radomski.*

Z powodu iż dzierżawca propinacji w karczmie Mleczna pod miastem Radomiem położonej a pod zarządem Skarbu zostającej, korzystając z dozwolenia objętego art. 5 Najwyższego ukazu z dnia 7 (19) Czerwca r. b. zatwierdzającego ustawę o akcyzie od trunków, zrzekł się dalszej dzierżawy tegoż dochodu, podaje do powszechnej wiadomości, iż w sali posiedzeń Rządu Gubernjalnego w dniu 8 (20) Listopada r. b. poczynając od godziny 12 w południe odbywać się będzie głośna in plus licytacja na wydzierżawienie rzeczonej propinacji w karczmie Mleczna pod Radomiem, a to na czas od dnia 28 Września (10 Października) r. b. do dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1869 r. od sumy rocznej rs. 134 kop. 6. Każdy przeto chęć zadzierżawienia mający, zgłosić się zechce w oznaczonym terminie i miejscu zaopatrzony w vadium ¼ części sumy do licytacji oznaczonej wyrównywające, oraz w świadectwa kwalifikacyjne od właściwego Naczelnika Powiatu uzyskać się winne. O szczegółowych warunkach można powziąść informację w Sekcji Dóbr i Lasów Rządowych w godzinach biurowych, zaś o stanie użytków na gruncie przekonać się należy.

Radom d. 8 (20) Października 1866 r.

Radca Gubernjalny, Stępiński.
Naczelnik Kancelarji, Lechowski.

(N. D. 6862). *Rząd Gubernialny Radomski.*

Z zasady Reskryptu Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych z d. 14 (26) Października r. b. Nr 5778/38942, Rząd Gubernjalny podaje do publicznej wiadomości, iż na dostawę żywności przez czas od dnia 19 Września (1 Października) r. b. do 1 (13) Stycznia 1868 r. do Więzienia Radomskiego, w terminie skróconym to jest dnia 1 (13) Listopada r. b. w sali posiedzeń Rządu Gubernjalnego od godziny 12 w południe odbywać się będzie głośna in minus licytacja od ceny zwiększonej k. 8½ za dzienną porcję więźnia.

Życzący przeto podjęcia się tej entrepryzy, zechcą się zgłosić w czasie i miejscu wyżej wskazanym, zaopatrzeniu w vadium w gotowiźnie lub listach zastawnych, wynoszące rs. 500, które nieutrzymującym się przy licytacji, zaraz zwrócone będzie.

Warunki tej entrepryzy są do przejrzenia w Wydziale Wojskowo-Policyjnym Rządu Gubernjalnego tutejszego.

Radom d. 18 (30) Października 1866 r.

za Radcę Gubernjalnego, Swirski
Naczelnik Kancelarji, Lechowski.

(N. D. 6943) *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w d. 17 (29) Listopada o godzinie 12 w południe w sali posiedzeń biura Magistratu odbędzie się licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę w ciągu roku 1867 to jest od dnia 1 (13) Stycznia 1867 r. do tegoż dnia i miesiąca 1868 r. dla biór Magistratu i oddziałów służby zewnętrznej od niego zależnej, świec łojowych turkowych w ilości mniej więcej pudów 43 od rs. 7 k. 12½, wyraźnie od rubli srebrem siedm kopiejek dwanaście i pół za pud i świec stearynowych paczek 1,600, od kop. sr. 31, wyraźnie od kopiejek trzydzieści jedna za paczkę.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dostawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od cen w warunkach zamieszczonych a do niniejszej licytacji podanych.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kasy Ekonomicznej m. Warszawy, na złożone w tejże vadium w ilości rs. 60 i na koszta ogłoszenia rs. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Warszawa dnia 14 (26) Października 1866 r.

p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu,
Jenerał Major,
z upoważnienia Sliżewski.
za Naczelnika Kancelarji, Baudouin.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy w ciągu r. 1867 (wypisać z ogłoszenia) i odstępuję od takowych cen procentów NN. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rs. 60 i na koszta ogłoszenia rs. 10 przy niniejszem załączam,

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia. . . miesiąca . . roku. . .
(podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

(N. D. 6262). *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Gubernii Warszawskiej w Kaliszu.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż:

Na zasadzie art. 7 postanowienia Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 roku i rozporządzenia Dyrekcji Głównej z dnia 15 (27) Marca roku bież. Nr. 7,466 iż dobra ziemskie Kraszewice z przyległością Srenia i dezertą Kuczków z wszystkiemi przyległościami i przynależytościami, położone w Okręgu Radomskim Powiecie Piotrkowskim Gubernji Warszawskiej, jako zalegające w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych, w sumie rs. 498 kop. 3½, wystawione są na sprzedaż przymusową przez licytację publiczną.

Sprzedaż odbywać się będzie w obec delegowanego Radcy Dyrekcji Szczegółowej w dniu 10 (22) Maja 1867 r., poczynając od godziny 10 z rana w Kancelarji Hypotecznej Edwarda Milewskiego Rejenta Kancelarji Ziemiańskiej w mieście Kaliszu przy ulicy Józefiny w gmachu Sądowym przed tymże Rejentem lub jego prawnym zastępcą.

Vadium oznaczone jest do licytacji w sumie rs. 1,650 w gotowiźnie lub w listach zastawnych z właściwemi kuponami. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 8,302 kop. 50.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwej księdze wieczystej i w Biórze Dyrekcyi Szczegółowej Kaliskiej.

Kalisz d. 23 Wrześ. (5 Paźdz.) 1866 r.

za Prezesa, Kęszycki.
Pisarz Bieczyśski.

(N. D. 6940). *Окружное Артиллерійское Управленіе.*

Главное Артиллерійское Управленіе Военнаго Министерства приглашаетъ желающихъ принять на себя передѣлку 162000 винтовокъ, состоящихъ въ складахъ Варшавскаго, Виленскаго, Кіевскаго, Одесскаго, Петербургскаго и Московскаго Военныхъ Округовъ, на заряжающіяся съ казенной части по утвержденному образцу.

Торги изустные, совокупно съ запечатанными объявленіями, назначаются при Управленіи: торгъ 14 и переторжка 17 Ноября 1866 года не позже часа пополудни.

Торги имѣютъ быть произведены какъ оптомъ на все вышесказанное количество винтовокъ, такъ и отдѣльно въ каждомъ складѣ.

Въ обезпеченіе исправнаго выполненія подряда долженъ быть представленъ къ торгамъ залогъ въ 20% съ подрядной суммы, къ залогу допускаются банковые билеты или другія кредитныя бумаги, обезпеченныя правительствомъ, документы эти будутъ приняты рубль за рубль не въ номинальной ихъ цѣнности, а по современной банковой заложной цѣнѣ.

Послѣ торговъ и по вскрытіи пакетовъ никакія уступки ни отъ кого не могутъ быть приняты.

Кондиціи подряда и утвержденный образецъ винтовки будетъ предъявляемы желающимъ въ Главномъ Артиллерійскомъ Управленіи ежедневно кромѣ праздничныхъ дней.

Варшава, Октября 22 дня 1866 года.

Вице-Директоръ, Генералъ Маіоръ Соловцовъ.
Начальникъ Отдѣленія Невинскій.

(N. D. 6627). *Naczelnik Powiatu Wieluńskiego.*

Podaje do wiadomości osób interesowanych, że w dniu 10 (22) Listopada r. b. o godzinie 11 z rana odbywać się będzie licytacja w biurze Naczelnika Powiatu Wieluńskiego in minus przez opieczętowane deklaracje na entre-

przyę zabrukowania rynku w mieście Bolesławcu. Suma anszlagowa na te roboty wynosi rs. 1,040 kop. 21, oraz pomoc bezpłatna szarwarkowa dni ciągłych 130 i pieszych dni 255.

Każdy przystępujący do licytacji, winien złożyć dowód jednej z kas Skarbowych lub miejskich na złożone w niej vadium bądź gotowizną bądź papierami kredytowemi na kaucje przyjmowanemi w ilości rs. 104 kop. 2, oraz świadectwo właściwej władzy policyjnej co do swej zamożności jak również pełnoletności; bez tych bowiem dowodów, deklaracja za nieważną będzie uznaną. Bliższa wiadomość o warunkach tej entrepryzy powziętą być może w biurze Naczelnika Powiatu Wieluńskiego w godzinach biurowych.

Deklaracje napisane być powinny czytelnie, czysto, bez poprawek lub skrobań na papierze stemplowym ceny kop. 15 podług wzoru poniżej zamieszczonego.

Wieluń dnia 1 (13) Października 1866 r.

w zast. Stecki.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Naczelnika Powiatu Wieluńskiego z dnia 1 (13 Października r. b. Nr. 19,977 składam deklaracją podjęcia się entrepryzy zabrukowania rynku w mieście Bolesławcu za sumę rs. NN. (tu wypisać liczbami i literami) sumę.

Dowód na złożone vadium w kwocie rs. 104 kop. 2 składam; które jeżeli się nie utrzymam przy entrepryzie sam odbiorę.

Warunki licytacyjne odczytałem i tym się w zupełności poddaję.

Pisałem w NN dnia NN. 1866 r.

(Tu wymienić czytelnie imie i nazwisko, oraz miesjce stałego zamieszkania).

(N. D. *6802*) *Zarząd Zakładów Banku Polskiego na Solcu.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że stosownie do rozporządzenia Banku, w dniu 3 (15) Listopada r. b odbędzie się w kantorze tychże Zakładów o godzinie 11 z rana publiczna licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje na sprzedaż gipsu w kawałkach około centnarów 1,000 i oddzielnie gipsu mielonego około centnarów 1,400

Warunki licytacyjne przejrzeć można każdodziennie wyjąwszy świąt i niedziel w kantorze tychże Zakładów.

Warszawa d. 15 (27) Października 1866 r.

Zarządzający. J. Wieniarski.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Zakładów Banku Polskiego na Solcu z dnia 15 (27) Października r. b. deklaruję niniejszem zakupić gips surowy w kawałkach, ofiarując za całkowitą ilość takowego rubli sr. wyraźnie rubli srebrem albo ofiarując za centnar gipsu mielonego kop. sr. wyraźnie

Warunki licytacyjne są mi znane.

Kwit kasy Zakładów na złożone vadium składam przy niniejszem, które w razie nie utrzymania się przy licytacji sam odbiorę.

Imie i nazwisko wyraźnie wypisać.

Warszawa dnia

Zamieszkały w domu Nr. przy ulicy

(*N. D. 6777*). *Rada Opiekuńcza Domu Przytułku Starców i Kalek w Górze Kalwarji.*

Podaje do publicznej wiadomości, że w d. 3 (15) Listopada r. b. o godzinie 1 z południa, odbywać się będzie w kancelarji Domu Przytułku Starców i Kalek w Górze Kalwarji, licytacja przez opieczętowaną deklarację na dostawę w roku 1867 żywności dla pomieszczonych w tymże Instytucie. Wzywa zatem wszystkich mających zamiar podjęcia się tej entrepryzy, aby w dniu i godzinie wyżej oznaczonych z kaucją rs. 450 do kancelarji instytutowej przybyli, warunki do tej licytacji każdodziennie w kancelarji pomienionego Instytutu przejrzane być mogą.

Góra Kalwarja d. 12 (24) Paździer. 1866 r.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Rady Opiekuńczej Domu Przytułku Starców i Kulek w Górze Kalwarji z daty 12 (24) Października r. b. Nr. 653 podaje niniejszem deklarację, iż podejmuję się żywić jednę głowę wedle oznaczonej taryfy żywności i wiadomych mi warunków przedlicytacyjnych przez ciąg roku 1867 po cenie kop. (tu wypisać literami wyraźniej), a jeżeli zaś produkta wszystkie miałyby być dostarczane na miarę, od ceny na każdym artykule w warunkach przedlicytacyjnych oznaczonej odstępuje procent (tu wypisać literami).

Podejmujący się dostawy entrepryner, poddaje się wszelkim zastrzeżeniom i obowiązkom warunkami przedlicytacyjnemi objętym, a mnie dostatecznie znanym. Kwit kasy Domu Przytułku na złożone vadium rs. 450 dołączam, które w razie nie utrzymania się przy licytacji sam odbiorę lub o zwrot onegoż pocztą N na mój koszt upraszam. Stałe moje zamieszkanie w N, pisałem w N. dnia N.

Podpis wyraźny.

(N. D. 7015) *Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Ś-go Rocha w Warszawie.*

Podaje do wiadomości, iż w dniu 14 (26) Listopada r. b. o godzinie 10 z rana, w Kancelarji Szpitala Św. Rocha, pod Nr. 395 przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, odbędzie się licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, a następnie głośny przetarg pomiędzy deklarantami na dostawę: mięsa, chleba, bułek, masła, mąki, węgla kamiennego, oleju preperowanego, mydła, świec, krochmalu, farbki, piwa i okowity.

Życzący się podjąć powyższych dostaw, mogą przejrzeć warunki licytacyjne, w Kancelarji Szpitala każdodziennie, wyjąwszy świąt, od godziny 9 rano do 3 po południu.

Warszawa d. 26 Paźdz. (7 Listop.) 1866 r.

za Opiekuna Prezydującego, Członek Rady Bürger.

(N. D. *6778*) *Naczelnik Zakładów Górniczych Okręgu Wschodniego.*

Dnia 1 (13) Listopada 1866 r. o godzinie 3 popołudniu w biurze Zarządu Górniczego Okręgu Wschodniego w Suchedniowie odbywać się będzie w powtórnym terminie licytacje in minus od cen na pretjum ustanowionych przez deklaracje opieczętowane na papierze stemplowym ceny kop. 30 podług wzoru niżej zamieszczonego podawać się mające, na dowozy materjałów w ciągu roku 1867 do:

1. Warsztatów oddziału Suchedniów w wartości rs. 768 k. $24^3/_4$.

2. Warsztatów oddziału Kamienna w wartości rs. 383 k. $8^2/_4$.

3. Warsztatów oddziału Bobrza w wartości rs. 379 k. $82^1/_4$.

4. Zakładu Białogon w wartości rs. 2,445 k. $79^2/_4$.

Składający deklaracje obowiązani do tychże dołączyć kwit kasy Skarbowej na złożone vadjum i koszta ogłoszeń a mianowicie:

do 1. licytacji vadium rs. 77 koszta ogłoszeń rs. 2.

do 2. licytacji vadium rs. 39 koszta ogłoszeń rs. 1.

do 3. licytacji vadium rs. 38 koszta ogłoszeń rs. 1.

do 4. licytacji vadium rs. 245 koszta ogłoszeń rs. 6.

Włościanie gromadnie o powyższe dowozy ubiegać się chcący jako w takim razie wolni od składania vadium, w miejsce takowego, dołączyć do deklaracji obowiązani świadectwa przyjęcia solidarnej odpowiedzialności przez wojtów gmin wydane.

Warunki licytacyjne i ceny na pretjum ustanowione, przeglądane być mogą w godzinach biurowych w wydziale Górnictwa w Warszawie i w biórze Okręgu w Suchedniowie.

Wzór deklaracji.

W skutek ogłoszenia Naczelnika Zakładów Górniczych Okręgu Wschodniego z dnia N. 7241, podaje niniejszą deklaracją iż podejmuje się doworów w roku 1867 do Zakładu N. z odstąpieniem od cen podanych do licytacji procentu (wypisać procent cyfrą i literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom zamieszczonym w warunkach licytacyjnych przezemnie odczytanych i zrozumianych.

Kwity kasowe na złożone vadium (a włościanie świadectwo przyjęcia solidarnej odpowiedzialności) i koszta ogłoszeń dołączane które wrazie nieutrzymania się na licytacji sam odbiorę.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. najbliżej stacji pocztowej N.

Pisałem w N. dnia miesiąca roku.

(położyć podpis z imienia i nazwiska)

Deklaracje mają być podane oddzielnie do każdej licytacji, a na adresie obejmować napis do której mianowicie podaną została.

Suchedniów d. 13 (25) Października 1866 r.

Hube.

(N. D. 7004). *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Franciszka Magnuskiego obywatela w Warszawie pod Nr. 495 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Kajetana Wałowskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 549a zamieszkałego obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs 2 400 z procentem i kosztami od Kazimierza Majewskiego obywatela, właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2482 przy ulicy Karmelickiej położonej, zaś pod Nr. 2480 również w Warszawie zamieszkałego, protokółem Antoniego Markowskiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 26 Września (8 Października) 1866 r. sporządzonym w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie przy rogu ulic Karmelickiej i Nowolipia pod Nr. 2482 na gruncie czynszowym, z którego opłaca się czynsz rocznie rs. 22 kop. $22^1/_2$, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy wydziału II, w Gminie Magistratu miasta Warszawy, w Cyrkule Policyjnym i Administracyjnym V i VI położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Kazimierza Majewskiego należąca i w posiadaniu dzierżawnym Hermana Jung na sumę rs. 510 zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, ogólnej rozległości około łokci kw. 2,750 zawierająca.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowana:

1. Parkan z desek z bramą i furtką.
2. Parkan z desek w słupy.
3. Zabudowanie z drzewa, mieszczące w sobie stajnię, piwnicę murowaną, gontami kryte.
4. Altana z łat gontami kryta
5. Altana z łat gontami kryta, z ławkami.
6. Drzew w ogrodzie około sztuk 40, prócz tego krzewy agrestu i bzu.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Kajetana Wałowskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 549a zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I-ym złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Jenerał-Majorowi Jeneralnego Sztabu, Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Mikołaja Pisarskiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. Konstantemu Łąckiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy wydziału II. w Warszawie pod Nr. 549 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom d. 1 (13) Października 1866 r.

Wniesione do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości dnia 5 (17) Października 1866 r. a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 w Wydziale pierwszym o godzinie 10-ej z rana dnia 8 (20) Grudnia 1866 roku.

Sprzedażą dyrygować będzie Kajetan Wałowski Patron przy Trybunale tutejszym, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 18 (30) Października 1866 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w Sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Warszawa dnia 18 (30) Października 1866 r.

Radca Dworu, Zgórski.

(*N. D. 7010*) *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S wiadomo czyni, iż na żądanie Xawerego Zaczkiewicza obywatela w Warszawie pod Nr. 399 zamieszkałego zaś zamieszkanie prawne do niniejszej egzekucji i całego postępowania subhastacyjnego u Nikodema Bogusławskiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie przy ulicy Ś-to Jerskiej pod Nr. 1771 zamieszkałego, obrane mającego w poszukiwaniu sumy rsr. 600 z procentem 5% od dnia 10 (22) Lutego 1865 r i kosztów od Ludwiki Kamioner, właścicielki nieruchomości pod Nr. 345 w Warszawie położonej, tamże zamieszkałej protokułem Walentego Supryniewicza Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w d. 7 (19) Maja 1865 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ

w Warzaswie przy ulicy Nowe miasto pod Nr. 345 na gruncie dziedzicznym, w cyrkule policyjnym i administracyjnym II, w jurisdykcji Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy wydziału I. w gminie Magistrtu miasta Warszawy położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Ludwika Kamioner należąca, i w tejże posiadaniu zostająca poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Kamienica masiv murowana, dwu piętrowa, dachówką kryta, trzy kominy murowane mająca.
2. Oficyna masiv murowana dwu piętrowa
3. Oficyna podobnież murowana o jednem piętrze, dachówką kryta, dwa kominy murowaue mająca.
4. Oficyna masiv murowana o jednem piętrze, dwa kominy murowane mająca, dachówką kryta.
5. Komórka z drzewa deskami kryta.
6. Kloaka z desek deskami kryta.
7. Podwórze kamieniem polnym wybrukowane.

W nieruchomości tej, jest 15 lokatorów z imion i nazwisk oraz ilość ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygująeego Nikodema Bogusławskiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w Warszawie pod Nr. 1771 zamieszkałego, zaś zbiór obaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w wydziale I. złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopiach doręczone:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Jenerał Majorowi Jeneralnego Sztabu Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod 387 urzędującemu ua ręce Mikołaja Pisarskiego urzędnika tegoż Magiatratu.

2. Felicjanowi Stępkowskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy wydziału I. w Warszawie pod Nr. 1767 urzędującemu na ręce własne.

Obudwom d 11 (23) Maja 1865 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie dnia 12 (24) Maja 1865 roku, a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w wydziale I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr 549 godzinie 10 z rana d. 9 (21) Lipca 1865 roku.

Sprzedażą dyrygować będzie Nikodem Bogusławski Adwokat przy Sąezie Apelacyjnym Królestwa Polskiego którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 25 Maja (6 Czerwca) 1865 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w Sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie d. 25 Maja (6 Czerwca) 1865 r.

Radca dworu Zgórski.

Następnie po odbyciu terminu w d 7 (19) Września 1865 r. w którym nieruchomość w Warszawie przy ulicy Nowe- Miasto pod Nr. 345 położona, Adwokatowi Bogusławskiemu, w miejsce którego obecnie działa Adwokat Tomicki, przygotowawczo za sumę rsr. 3,000 przysądzoną została, Trybunał Cywilny w Warszawie Wyrokiem w tymże dniu zapadłym, termin do ostatecznego przysądzenia tejże nieruchomości na dzień 5 (17) Listopada 1865 r. godzinę 10 z rana wyznaczył, lecz gdy termin ten dla zaszłych sporów bezskutecznie upłynął, przeto po zatwierdzeniu takowych, Trybunał wyrokiem dnia 13 (25) Kwietnia r. b. zapadłym, termin do ostatecznego przysądzenia na dzień 26 Maja (7 Czerwca) r. b. godzinę 10 z rana wyznaczył.

Warszawa d. 21 Kwietnia (3 Maja) 1866 r.

R. D. Zgórski.

Następnie gdy drugi nowy termin, do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 345 w Warszawie przy ulicy Nowe-Miasto położonej, na dzień 26 Maja (7 Czerwca) r. b. godzinę 10 z rana wyznaczony, dla zaszłych sporów spełzł bezskutecznie, przeto po zatwierdzeniu takowych Trybunał wyrokiem z ilacji dnia 13 (25) Października r. t. wydanym, trzeci nowy termin do ostatecznego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na dzień 1 (13) Grudnia r. b. godzinę 10 z rana wyznaczył, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w wydziale I. w Warszawie przy ulicy Długiej Nr. 549. Licytacja zacznie się od sumy rsr. 3,000 czyli dwóch trzecich części szacunku taksą wynalezionego.

Warszawa d. 22 Paździer. (3 Listop.) 1866 r.

Pisarz Trybunału, R. D. Zgórski.

(*N. D. 6953*) *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Płockiej.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Józefa Ostrowskiego obywatela w mieście Płocku zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu u Ludwika Śniechowskiego Obrońcy przy Radzie Stanu i Patrona również w Płocku mieszkającego obrane mającego, który to Patron popieraniem sprzedaży dóbr poniżej opisanych zajmować się będzie w egzekucji Sądowej z mocy prawnych tytułów przeciwko Cyprjanowi Umińskiemu i Józefowi Umińskiemu właścicielom dóbr, pierwszemu we wsi Rokiciu a drugiemu na folwarku Florencji w okr. Lipnoskim zamieszkałym rozwiniętej, Józef Lubinkowski Komornik przy Trybunale tutejszym aktem w d. 8 (20) Sierpnia r. b. zaczętym a d. 11 (23) Sierpnia t. r. ukończonym, zajął na sprzedaż w drodze przymuszonego wywłaszczenia dobra Rokicie lit. A. B. C. D. E. F. G. z przyległościami to jest: z folwarkiem Nowoerygowanym zwanym Florencją i Rumunkami Powsino zwanemi w okr. Lipnoskim położoną, z których dobra główne Rokicie w posiadaniu Cyprjana Umińskiego a folwark Florencja w posiadaniu Józefa Umińskiego zostają.

Dobra zajęte leżą w gminie Osiek parafji Ligowo w obrębie Sądu Pokoju okr. Lipnoskiego, odległe są od miast: Skempe o wiorst 7, od Sierpca o wiorst 14, od Lipna o wiorst 21; a szczegółowy opis tych dóbr jest następujący: Zabudowania dworskie: 1. Trzy domy mieszkalne to jest: a) dwór nowy z drzewa o 2-ch kominach murowanych z cegły palonej, obok tego; b) dwór stary z drzewa szachulcu w zamek komin murowany z cegły palonej, oba te dwory są kryte dachem smołowcowym; c) budynek z szachulcu w zamek, komin murowany z cegły palonej dranicami kryty. W szczycie tego budynku jest przystawka a przy tej kloaka z desek i deskami pokryta; 2. Oddzielnie kloaki z drzewa krzyżulcu de-

skami obite i pokryte; 3. Dzwonek mosiężny w słupie do zwoływania ludzi; 4. Spichrz z cegły palonej dachówką kryty o piętrze; 5. Stajnia cugowa w pruski mur z drzewa krzyżulcu murowana, dachówką kryta; 6. Stajnie gościnne z drzewa w słupy dranicami kryte; 7. Owczarnia z cegły palonej dachówką karpiówką pokryta; 8. Stodoła z drzewa dranicami kryta; 9. Stodoła masiv z cegły palonej murowana; 10. Stodoła okrągła na sposób angielski z cegły palonej murowana deskami kryta; 11. Szopy i stajnie fornalskie murowane z cegły palonej dranicami kryte; 12. W podwórzu gumiennym studnia balami opogródkowana z żurawiem na słupie; 13. Przy dworze 2-ga studnia balami opogródkowa; 14. Dom z drzewa szachulcu deskami obity, komin z cegły palonyj a pod spodem tegoż sklep murowany z kamieni i cegły.

Zabudowania na wsi należą do dworu: 1. chałupa z szachulcu w zamek słomą kryta, w tej mieszkają włódarz do gospodarstwa dworskiego i parobcy dworscy nieuwłaszczeni, przy tej 2 kurniki z szachulcu w zamek słomą kryte; 3. stajenka w słupy słomą kryta; 4. studnia balami opogródkowana; 5. chałupa w której jest kuźnia z mieszkaniem dla kowala, w tej mieszka Kowalski kowal, ze swemi statkami, gdyż gruntowych nie ma. Ma ogrodu pręt. 150, ordynarji żyta korcy 6, jęczmienia 2 korce, grochu korzec, soli garncy 4 i zasługi złp. 180 czyli rs. 27 i za to robi wszelką robotę do dworu, w chałupie tej mieszkają ludzie dworscy owczarz i parobek nieuwłaszczeni. 6. dom należący do młynarza wystawiony z drzewa szachulcowego, komin z cegły murowany słomą kryty, w nim mieszka młynarz Leon Mikołajewski ma ogrodu morgę 1, łąki prętów 150, z wiatraka tego płaci rocznej dzierżawy złp. 300 czyli rs. 45; 7. wiatrak był wystawiony z drzewa w słupy z kompletnemi wewnętrznemi urządzeniami lecz w skutek burzy rozwalony został, obecnie tylko materjał na gruncie znajduje się. W drugiej części wsi są jeszcze zabudowania dworskie, to jest za ogrodem dworskim; 8. dom z szachulcu w zamek, komin murowany słomą wryty, w tym mieszkają: Hilary Fabianowski lokaj i ogrodowy, oraz Franciszek Zabelski rządca; 9. chlewek z bali na słupach słomą kryty; 10. karczma z bali w stupy słomą kryta, komin murowany, w niej mieszka karczmarz Henryk Szultz, który trzyma od dziedzica propinacją od d. 12 (24) Kwietnia 1866 r., płaci rocznie dzierżawy złp. 800 czyli rs. 120, przy niej są: 11. chlewki i szopki z bali na słupach słomą kryte; 12. stodoła ze wsią z bali na słupach bez dachu. Zabudowania do uwłaszczonych włościan należące: chałup siedm z drzewa postawione, każda o jednym kominie murowanym, jak niemniej przy tychże znajdują się pomniejsze zabudowania, dalej oprócz powyższych są jeszcze dwie chałupy także z drzewa postawione o jednym kominie murowanym, w części przez uwłaszczonych a w części nieuwłaszczonych włościan zamieszkałe, w chałupach powyższych mieszkają: 1. Mikołaj Garkowski; 2. Tomasz Rybicki, uwłaszczeni, oraz 3. Konstanty Sosnowski, nieuwłaszczony parobek dworski i Józefa Konoszyńska uwłaszczona, reszta mieszkań należy do dworu.

Siedliska dworskie: 1. Siedliska na których są zabudowania folwarczne i gumienne plac pezed domem i w pośrodku zabudowań w gruncie kl. III. obejmują około mórg 6; 2. siedliska pod zabudowaniami czyli chałupami dworskiemi w gruncie kl. II. około mórg 2 prętów 100.

Ogrody dworskie: 1. Ogród owocowy dworski, który ma drzewa rodzajne jako to: gruszki, jabłonie, śliwki i wiśnie, w gruncie kl. II obejmuje około mórg 4; 2. ogród warzywny do włodarza należący w gruncie kl. II ma pr. 150; 3. ogród dworski kapuśnik zwany obejmuje rozległości w gruncie kl. II około mórg 2; 4. ogródek za domem ogrodowego w gruncie kl. II. obejmuje około pręt. 120; 5. Ogród dworski w gruncie kl. II obejmuje mor. 1 pr. 60.

Grunta orne folwarczne. 1. Grunta orne folwarczne podzielone na 10 pól obejmują ogólnej rozległości w gruncie kl. II około mórg 413; 2. kawał gruntu gdzie jest torf kopany obejmuje mórg 5.

Paśniki. 1. Kawał gruntu na paśnik dla inwentarzy przeznaczony w większej części jałowcem i młodą trzciną zarosły obejmuje około mórg 10; 10; 2. Przy dredze Rokicia do Osieka idącej kawał gruntu nieużytecznego obejmuje mórg 2; 3. paśnik także dla inwentarzy młodą brzeziną i jałowcem zarosły kl. III obejmuje mórg 60.

Łąki. Łąki poczynające się od granicy wsi Ligowa a ciągnące się przy gruntach uwłaszczonych włościan Rokicie obejmują ogólnej rozległości w gruncie kl. II około mórg 62.

Wody. 1. Kanalik w podwórzu dworskim zarybiony karaskami obejmuje powierzchni około pręt. 80; 2. kanalik drugi także zarybiony obejmuje powierzchni pręt. 60.

Siedliska wiejskie. Siedlika na których są zabudowania gospodarskie włościan uwłaszczonych w gruncie kl. II mórg 1 pr. 140.

Grunta orne i ogrody uwłaszczonych włościan: 1. grunta orne i ogrody przy chałupach w gruncie kl. II mórg. 12; 2. grunta dla tychże włościan pod nawóz dawniej, a teraz jako do uwłaszczonych należące, w pośrodku folwarcznych gruntów będące w gruncie klasy II mórg 3.

Nieużytki. Trakt z Sierpca do Skempego, droga do Osieka i Grabowca obejmuje mórg 6. Ogólna rozległość folwarku i wsi Rokicie wynosi mórg 591 pręt. 110. Ludność oprócz powyżej przy domach mieszkalnych wiejskich wymienionych, w zajętej wsi Rokicie jest następująca: 1. Maciej Czarnecki; 2. Józef Gutman; 3. Józef Sobecki sołtys; 4. Teofil Dąbrowski; 5. Abraham Kałma; 6. Maciej Kazimierkiewicz; 7. Mikołaj Marcinkowski; 8. Franciszek Kawecki; 9. Jakób Reszczyński; 10. Jozefa Konoszyńska; 11. Hilary Fabianowski; 12. Tomasz Rybicki; 13. Mikołaj Gołkowski; 14. Jakób Sejferdt; 15. Jadwiga Kamińska; 16. Andrzej Bieńkowski; 17. Józef Kwiatkowski; 18. Józef Piłatowski; 19. Bonifacy Trzeiński; 20. Tomasz Krzemiński. Wszyscy wyżej wymienieni włościanie są uwłaszczeni, posiadając grunta z zabudowaniami jak powyż wyrażono bez żadnych obowiązków dla dworu, a to z zasady Najwyższego Manifestu z d. 19 Lutego (2 Marca) 1864 r. W dobrach zajętych Rokicie wedle postanowienia Rządu z d. 8 Lip. 1823 r. inwentarze żywe i sprzęty gospodarskie oraz maszyny, które również z dobrami zajęto, są następujące: 1) koni fornalskich różnej maści i lat sztuk 16; 2) krów różnej maści i lat, 10; 3. jałowizny w drugim i trzecim roku sztuk 6; 4. owiec macior sztuk 300; 5. skopów cejtaków sztuk 200; 6. baranów sztnk 10; 7. jałowizny roczniaków sztuk 50; 8. wozów szybowanych na żelaznych osiach sztuk 4; 9. pługów z żelazami sztuk 10; 10. bron żelaznych par 5; 11. chomont z kantarami i lejcami sztuk 16; 12. Maszyna w stodole do młócenia zboża kompletna o sile 4-ch koni; 13. sieczkarnia do sieczki o 4-ch rzezakach na parę koni.

B. W granicach całych dóbr Rokicie lit. A, B, C, D, E, F, G, zajętych, nowo erygowany został z części dawnych rumunków Powsino miejscowo zwany folwark i wieś Florencja, niemający stałych granic pomiędzy głównym folwarkiem Rokicie, w którym znajdują się następujące zabudowania dworskie: 1. dom mieszkalny dworski z szachulcu w zamek pobudowany dachem z dranic pokryty, komin murowany z cegły palonej; 2. stodoła z szachulcu w zamek od wierzchu słomą kryta, a nad okapami dranicami; 3. szopa i stajnia z szachulcu w zamek od wierzchu słomą a nad okapami dranicami kryte; 4. chlewy i kurniki z bali na słupach słomą kryte; 5. sklep wymurowany z kamieni i gliny pokryty słomą; 6. dwa sklepy do kartofli z bali ziemią obsypane; 7. dzwonek mosiężny na słupie do zwoływania ludzi; 8) studnia balami opogródkowana.

Zabudowania na wsi należące do włościan uwłaszczonych i w części do dworu: 1. Dom z drzewa szachulcu w zamek, komin murowany, słomą kryty, w tym mieszkają uwłaszczeni Jan Ruszkiewicz i Franciszek Zejferd; 2. Dom z gliny w pacę słomą kryty komin murowany, w tym mieszkają: Mikolaj Nastachowski, Jakób Zalewski i Jakób Nastachowski, są uwłaszczeni, oprócz tego czwarta izba należy do dworu. Siedliska dworskie. Siedliska, na których są zabudowania powyżej opisane i podwórze w gruncie kl. II. obejmują około m. 2 pręt. 150. Siedliska wiejskie: Siedliska wiejskie na których znajdują się budowle uwłaszczonych włościan, w gruncie klasy II, obejmują około prętów 150. Ogrody włościańskie: Ogrody dla włościan uwłaszczonych, w gruncie klasy II. wynoszą około morgę 1 prętów 180. Grunta orne folwarczne: Gruta orne folwarczne co do ekonomiki gospodarskiej, urządzone na płodozmian w gruncie klasy II. obejmują ogólnej przestrzeni mórg 280. Łąki: łąki w pośrodku gruntów ornych położone, klasy II. obejmują morg. 21. Nieużytki: droga do Legowa obejmuje rozległości w gruncie klasy III. morg. 2, ogólna rozległość folwarku zwanego Florencja wynosi morg. 307 prętów 180. Ludność oprócz powyżej przy chałupie wymienionej niemasz żadnej. Włościanie uwłaszczeni posiadając grunta z zabudowaniami jak wyżej wyrażono, bez żadnych obowiązków dla dworu, a to z zasady Najwyższegu Manifestu z d. 19 Lutego (2 Marca) 1884 r. Na zajętym folwarku Florencja inwentarzy żywych i martwych, oraz sprzętow gospodarskich do gruntów przywiązanych nie ma żadnych, a jakie się na gruncie tegoż folwarku znajdują, te wedle podanej na gruncie wiadomości za fundusze żony współdziedzica folwarku nabyte zostały i mają stanowić jej własność, dla tego też takowe przy zajęciu pominięto.

C. Takoż w granicach dóbr Rokicia znajdują się rumunki miejscowo zwane Powsino, mające dwie części z których: Pierwsza część położona przy granicy wsi Osieka, w oddzielnym kawałku ziemi, styka się z granicami wsi Osieka i gruntami folwarcznemi Rokicia, przez gospodaży uwłaszczonych posiadana, na której znajdują się zabudowania gospodarskie: domów z drzewa wystawionych, dachem słomianym krytych, z kominami murowanemi siedm, do tych należy stodół także z drzewa słomą krytych siedm. Grunt orny do osad czyli rumunków zajętych tejże części w jednym kawałku będący ubejmuje: a) w siedliskach pod zabudowaniami i w ogrodach, w gruncie klasy III. obejmuje morgę 1 prętów 6; b) w gruntach ornych przez tychże włościan posiadanych klasy III morg. 148, razem morg. 149 prętów 6. Na osadzie tej ludność jest następująca: 1. Franciszek Falkowski, 2. Kacper Szybkowski, 3. Antoni Bombalicki, 4. Marcin Kopyciński, 5. Łukasz Zarzycki, 6. Franciszek Gudbach, 7. Franciszek Moderski, 8. Marcin Szymański, którzy obecnie będąc uwłaszczeni, żadnych powinności dla dworu nie wykonywają. Druga część tychże rumunków czyli osad Powsino zwanych, także do uwłaszczonych włościan należąca, na której znajdują się zabudowania gospodarskie: domów z drzewa postawionych słomą krytych, o jednym kominie murowanym sześć i do tych należy stodół także z drzewa postawionych sześć słomą krytych. Grunt orny do osad czyli rumunków zajętych tejże części w jednym kawałku będący obejmuje: a) w siedliskach pod zabudowaniami i w ogrodach w gruncie klasy III. morgę 1; b) w gruntach ornych przez tychże włościan posiadanych klasy III. morg. 148, razem morg. 149. Na osadzie tej ludność jest następująca: 1. Paweł Wiśniewski, 2. Jan Offa, 3. Antoni Mroczkowski, 4. Tomasz Lipiński, 5. Józef Gabryszewski, 6. Franciszek Gabryszewski, 7. Franciszek Domoracki, również jak pierwsi są uwłaszczeni bez żadnych obowiązków do dworu.

Nadmienia się, że ogrody i grunta, oraz zabudowania w dobrach zajętych Rokicie lit. A, B, C, D, E, F, G, z przyległością Florencja w posiadaniu morgowników, kopiarzy i parobków zostające, w ogólnej przestrzeni zamieszczone zostały jedynie w celu, odebrania za takowę w myśl Najwyższego Ukazu z dnia 19 Lutego (2 Marca) 1864 r. wynagrodzenia. Jak również nadmienia się i to, że w granicach zajętych dóbr Rokicie lit. A, B, C, D, E, F, G, znajdują się grunta orne do probostwa parafji Ligowo w Okręgu Lipnoskim położonej i w pośrodku gruntów ornych położone, obejmują rozległości około morg. 24, które z pod zajęcia wyłączone zostały. Ogólna przestrzeń opisanych dóbr wynosi około włók 39 morgów 26 prętów 296 miary nowopolskiej. Graniczą one na wschód z wsią Ligowem, na południe z Osiekiem, na zachód z Kukowem i borami Skempskiemi. Opłacają zaś podatków rocznie rs. 117 kop. 85, z zakładów, fabryk i zapasów zboża niema w nich żadnych.

Akt zajęcia doręczonym został w d. 22 Sierpnia (3 Września) r. b. Ludwikowi Siniarskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Lipnoskiego, Wincentemu Aleksandrowicz Naczelnikowi Powiatu Lipnoskiego i Marjanowi Podkowskiemu Wójtowi gminy Osiek. Wniesienie tego aktu do księgi wieczystej zajętych dóbr Rokicie z przyległościami nastąpiło d. 23 Września (5 Października) r. b., wpisane zaś do księgi zaaresztowań w Trybunale tutejszym utrzymywanej, d. 5 (17) Października t. r.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych odbędzie się na audjencji Trybunału tutejszego w d. 7 (19) Grudnia 1866 r. o godzinie 10-ej z rana, poczem druga i trzecia publikacja tychże warunków co dwa tygodnie po sobie idących dopełniać się będą.

Obwieszczenie to wywieszono w dniu dzisiejszym na tablicy w sali audjencjonalnej Trybunału tutejszego, a drugi egzemplarz wydano Ludwikowi Śniechowskiemu Patronowi, sprzedaż popierającemu.

Płock dnia 7 (19) Października 1866 r.
Michał Betlej.

(N. D. 7008).

Podpisany Patron Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 277 przy ulicy Freta zamieszkały, jako Kurator wakującego spadku po Walentym Kamińskim z urzędu działający, zawiadamia i ogłasza, że na podstawie decyzji Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej, w Warszawie dnia 11 (23) Czerwca 1866 r. zapadłej, wystawia na publiczną sprzedaż w drodze beneficialnej nieruchomość złożoną z jatki szewckiej pod Nr. 7 w domu pod Nr. 136 w Warszawie przy ulicy Dunaj położonym, której obszerniejszy opis relacją biegłego jest objęty wraz z taksą.

Gdy jednak według tej taksy licytacja na sprzedaż rzeczoną w terminie dnia 5 (17) Września 1866 r. wyznaczonym, dla braku konkurentów nieprzyszła do skutku przeto decyzją Trybunału miejscowego z dnia 8 (20) Października tegoż roku, taksa do $^2/_3$ części zniżoną została.

Termin do ostatecznego przysądzenia jatki wspomnionym przed W. Umienieckiem Sędzią delegowanej w miejscu zwykłych posiedzoń Trybunału Cywilnego w Warszawie odbyć się mający na dzień 8 (20) Listopada 1866 r. godzinę 4 z południa jest wyznaczony.

Zbiór warunków i objaśnień licytacyjnych przejrzeć można w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego i u podpisanego Patrona sprzedaż popierającego.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 67 kop. 80, jako szacunku zniżonej taksy, a na złożenie vadium kwotę rs. 25 jest zastrzeżona.

Warszawa d. 26 Paźdz. (7 Listopada) 1866 r.
Franciszek Krakowski, Patron Trybunału.

(N. D. 7013). Podpisany Adwokat podaje do publicznej wiadomości, iż z mocy wyroku Trybunału Cywilnego Gubernji Radomskiej w Kielcach ocznie na dniu 23 Września (4 Października) 1866 roku zapadłego, dom w mieście Pińczowie pod L. 294 A. B. Powiecie Stopnickim położony, należący w jednej połowie do Baili z Schönfeldów Beili Taubenblat małżonki, Siapsi i Lejzora Schönfeldów, oraz do sukcesorów Marji z Schönfeldów Szperowej to jest: Temy i Braindl, Lejzora, Hany, Izraela, Mordki Szperów małoletnich w mieście Pińczowie zamieszkałych, których opiekunem głównym jest Herszla Szper a przydanym Saul Rappoport, tudzież do Lai ze Szperów Markusa Braff małżonki, usamowolnionej w mieście Opolu Gubernji Lubelskiej zamieszkałej, której kuratorem jest Herszla Szper, w drugiej połowie zaś do Siapsi i Ruchli małżonków Schönfeldów, oraz Lejzora i Sory małżonków Schönfeldów, sprzedany będzie w drodze działów przez publiczną licytację w Trybunale Cywilnym Gubernji Radomskiej w Kielcach, odbyć się mającą przed W. Moll delegowanym Asesorem Trybunału.

Termin do przygotowawczej licytacji, oznaczonym został na dniu 22 Listopada (4 Grudnia) 1866 roku, która rozpocznie się od sumy rs. 5,219 k. $66^1/_2$ jako szacunku przez biegłych ustanowionego.

Kielce dnia 11 (23) Października 1866 r.
Piotr Jakubowski.

(N. D. 7019). Podpisany Komornik, podaję do wiadomości, iż w dniu 2 (14) Listopada 1866 r. o godzinie 10 z rana, w Warszawie, na placu targowym Grzybów zwanym, prawnie zajęte przedmiota, a mianowicie: lichtarze, kubki, łyżki, widelce, noże srebrne, kolczyki z rantami, medaljonik, pierścionki złote i t. p., przez publiczną licytację sprzedanemi zostaną, a nadto takowe przedmiota, na widok publiczny do obejrzenia w domu pod Nr. 1082, przy ulicy Twardej w Warszawie; w mieszkaniu Markusa Hempel, w dniach: 28 (9), 31 Października (12 Listopada) i 1 (13) Listopada r. b. zawsze od godziny 11 z raną do 4 z południa wystawione będą

Warszawa d. 26 Paźdz. (7 Listop.) 1866 r.
Jan Orłowski Komornik.

(N. D. 7018) W dniu 31 Października (12 Listopada) 1866 roku, o godzinie 9 rano na targu przed kościołem Św. Aleksandra, różne meble jesionowe, w tymże dniu o godzinie 11 z rana w rynku Starego-miasta, garnitur mebli machoniowych, w dniu 3 (15) Listopada r. b. o godzinie 10 z rana na targu Grzybów, różne meble jesionowe, dywany, miedź kuchenna, lichtarze platerowane i t. p. objekta, przez licytację publiczną sprzedane zostaną.

Wichrowski, Komornik.

DONIESIENIA PRYWATNE.

w Drukarni Rządowej przy Komisji Rządowej Oświecenia Publicznego.— Za pozwoleniem Cenzury.